VIII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka (nr 146)**

z dnia 13 czerwca 2018 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka (nr 146)

13 czerwca 2018 r.

Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka, obradująca pod przewodnictwem posła **Stanisława Piotrowicza (PiS)**, przewodniczącego Komisji oraz posła **Andrzeja Matusiewicza (PiS)**, zastępcy przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła i zaopiniowała dla Komisji Finansów Publicznych Sprawozdanie z wykonania budżetu państwa za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2017 r. (druk nr 2559) wraz z Analizą NIK w zakresie:

1) części budżetowej 04 – Sąd Najwyższy:
– dochody i wydatki;

2) części budżetowej 05 – Naczelny Sąd Administracyjny:
– dochody i wydatki;

3) części budżetowej 06 – Trybunał Konstytucyjny:
– dochody i wydatki;

4) części budżetowej 08 – Rzecznik Praw Obywatelskich:
– dochody i wydatki;

5) części budżetowej 10 – Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych:
– dochody i wydatki;

6) części budżetowej 13 – Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu:
a) dochody i wydatki,
b) dotacje celowe;

7) części budżetowej 15 – Sądy powszechne:
– dochody i wydatki;

8) części budżetowej 37 – Sprawiedliwość:
a) dochody i wydatki,
b) wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych,
c) dotacje podmiotowe;

9) części budżetowej 52 – Krajowa Rada Sądownictwa:
– dochody i wydatki;

10) części budżetowej 83 – Rezerwy celowe, w zakresie pozycji 64 i 66;

11) części budżetowej 85 – Budżety wojewodów ogółem, w zakresie działu 755 – Wymiar sprawiedliwości:
– dochody i wydatki;

12) części budżetowej 88 – Powszechne jednostki organizacyjne prokuratury:
a) dochody i wydatki,
b) wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych;

13) zadań z zakresu administracji rządowej i innych zadań zleconych jednostkom samorządu terytorialnego odrębnymi ustawami w części 85 – budżety wojewodów;

14) dotacji podmiotowych;

15) planów finansowych instytucji gospodarki budżetowej:
a) Centrum Zakupów dla Sądownictwa,
b) Zachodniej Instytucji Gospodarki Budżetowej „Piast”,
c) Bałtyckiej Instytucji Gospodarki Budżetowej „Baltica”,
d) Pomorskiej Instytucji Gospodarki Budżetowej „Pomerania”,
e) Mazowieckiej Instytucji Gospodarki Budżetowej „Mazovia”,
f) Podkarpackiej Instytucji Gospodarki Budżetowej „Carpatia”;

16) planów finansowych państwowych funduszy celowych:
a) Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej,
b) Funduszu Aktywizacji Zawodowej Skazanych oraz Rozwoju Przywięziennych Zakładów Pracy.

W posiedzeniu udział wzięli: **Michał Wójcik** sekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości wraz ze współpracownikami, **Małgorzata Gersdorf** pierwsza prezes Sądu Najwyższego wraz ze współpracownikami, **Jan Rudowski** wiceprezes Naczelnego Sądu Administracyjnego wraz ze współpracownikami, **Zofia Hoffmann** dyrektor Kancelarii Trybunału Konstytucyjnego wraz ze współpracownikami, **Adam Bodnar** rzecznik praw obywatelskich wraz ze współpracownikami, **Mirosław Sanek** zastępca prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych wraz ze współpracownikami, **Krzysztof Szwagrzyk** zastępca prezesa Instytutu Pamięci Narodowej wraz ze współpracownikami, **Agata Gałuszka-Górska** zastępca prokuratora krajowego wraz ze współpracownikami, **Joanna Kołodziej-Michałowicz** oraz **Ewa Staniszewska** przedstawicielki Krajowej Rady Sądownictwa, **Marek Bieńkowski** dyrektor Departamentu Porządku i Bezpieczeństwa Wewnętrznego Najwyższej Izby Kontroli wraz ze współpracownikami oraz **Mirosław Stasiak** zastępca dyrektora w Departamencie Finansowania Sfery Budżetowej Ministerstwa Finansów wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Paulina Gabor, Daniel Kędzierski, Dawid Ożóg** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dzień dobry państwu. Otwieram posiedzenie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka. W porządku dziennym dzisiejszego posiedzenia mamy rozpatrzenie i zaopiniowanie dla Komisji Finansów Publicznych sprawozdania z wykonania budżetu za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2017 roku, druk nr 2559, wraz z analizą Najwyższej Izby Kontroli w zakresie części budżetowej: 04 – Sąd Najwyższy, części budżetowej 05 – Naczelny Sąd Administracyjny, części budżetowej 06 – Trybunał Konstytucyjny, części budżetowej 08 – Rzecznik Praw Obywatelskich, części budżetowej 10 – Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych, części budżetowej 13 – Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, części budżetowej 15 – Sądy powszechne, części budżetowej 37 – Sprawiedliwość, części budżetowej 52 – Krajowa Rada Sądownictwa, części budżetowej 83 – Rezerwy celowe w zakresie pozycji 64 i 66, części budżetowej 85 – Budżety wojewodów ogółem, części budżetowej 88 – Powszechne jednostki organizacyjne prokuratury, jak również punkty dotyczące zadań z zakresu administracji

rządowej i innych zadań zleconych jednostkom samorządu terytorialnego odrębnymi ustawami w części 85. Jest to w ogólnym zarysie proponowany porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia. Czy do proponowanego dzisiejszego porządku dziennego są uwagi? Proszę bardzo, pan minister Michał Wójcik.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Michał Wójcik:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, mam prośbę o wspólne omówienie, zgodnie z tradycją, części 15 i 37.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Część 15 i 37? Tak, już chyba tradycyjnie te dwie części omawiamy łącznie. Nikt uwag do porządku dziennego nie zgłasza, a zatem stwierdzam, że Komisja zaakceptowała zaproponowany porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia.

Na wstępie bardzo serdecznie wszystkich państwa witam, a imiennie powitam przy omawianiu poszczególnych części budżetowych. Pamięć będzie świeższa i wtedy też będę miał większą możliwość, żeby przywitać tych, którzy będą referować poszczególne zagadnienia. Komisja dysponuje niezbędnym kworum do podejmowania uchwał.

Przystępujemy do rozpoznania części budżetowej 04 dotyczącej Sądu Najwyższego. Bardzo serdecznie witam przedstawicieli Sądu Najwyższego, a w szczególności panią profesor Małgorzatę Gersdorf, pierwszą prezes Sądu Najwyższego, pana ministra Antoniego Cyrana, szefa Kancelarii Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, witam panią Barbarę Urban, dyrektora Biura Finansowego Sądu Najwyższego. Oczywiście cały czas towarzyszą nam przedstawiciele Najwyższej Izby Kontroli i ponieważ obecni są przy rozpoznawaniu wszystkich punktów porządku dziennego to pozwolę sobie ich przywitać. Pana Marka Bieńkowskiego, dyrektora Departamentu Porządku i Bezpieczeństwa Wewnętrznego Najwyższej Izby Kontroli, witam panią Annę Mach, pełniącą obowiązki wicedyrektora Departamentu Porządku i Bezpieczeństwa Wewnętrznego Najwyższej Izby Kontroli, witam panią Justynę Borowską, główną specjalistkę kontroli państwowej w Departamencie Porządku i Bezpieczeństwa Wewnętrznego Najwyższej Izby Kontroli, panią Barbarę Antkiewicz, dyrektora Delegatury NIK w Bydgoszczy, pana Szymona Hałasiewicza, wicedyrektora Delegatury Najwyższej Izby Kontroli w Bydgoszczy. Bardzo proszę, żeby państwo obecni na posiedzeniu, którzy jeszcze tego nie uczynili, podpisali listę obecności. Witam panią Annę Kapelewską, doradcę ekonomicznego w Delegaturze Najwyższej Izby Kontroli w Bydgoszczy, panią Karolinę Lahuttę, główną specjalistkę kontroli państwowej w Delegaturze Najwyższej Izby Kontroli w Bydgoszczy, pana Grzegorza Malesińskiego, wicedyrektora Delegatury NIK w Poznaniu, pana Przemysława Fedorowicza, wicedyrektora Delegatury NIK w Katowicach, panią Grażynę Tuzikiewicz-Gnitecką, wicedyrektora Delegatury NIK w Łodzi, pana Stanisława Wlazło, głównego specjalistę kontroli państwowej w Delegaturze NIK w Łodzi, panią Emilię Wyciszkiewicz, główną specjalistkę kontroli państwowej w Delegaturze NIK w Łodzi, pana Dariusza Zieleckiego, wicedyrektora Departamentu Administracji Publicznej NIK i pana Stefana Batora doradcę ekonomicznego. Witam również przedstawicieli Ministerstwa Finansów, oni również będą towarzyszyć przy omawianiu wszystkich punktów porządku dziennego. W szczególności witam pana Mirosława Stasiaka, zastępcę dyrektora Departamentu Finansowania Sfery Budżetowej, witam panią Annę Kalinowską-Głosek, naczelnika wydziału Departamentu Finansowania Sfery Budżetowej, witam pana Mariana Jednoróga, głównego specjalistę w Departamencie Finansowania Sfery Budżetowej, witam pana Karola Czajkowskiego, starszego specjalistę w Departamencie Finansowania Sfery Budżetowej, witam panią Agnieszkę Kosińską-Janik główną specjalistkę w Departamencie Finansowania Sfery Gospodarczej, panią Małgorzatę Przyłuską-Troć, specjalistkę w Departamencie Instytucji Płatniczej.

Powracamy do części budżetowej 04 – Sąd Najwyższy. Bardzo proszę przedstawicieli Sądu Najwyższego – pierwszą prezes Sądu Najwyższego panią profesor Małgorzatę Gersdorf o zabranie głosu.

Pierwsza prezes Sądu Najwyższego Małgorzata Gersdorf:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Dzień dobry państwu. Chciałabym przedstawić wykonanie budżetu Sądu Najwyższego za rok 2017. Zacznę od dochodów. Na 2017 rok

zaplanowano wpływ w wysokości 339 tys. zł, ale dochody Sądu Najwyższego były wyższe, a mianowicie 628 tys. zł. 73% tej kwoty to spłaty pożyczek udzielonych sędziom na zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych. Te spłaty były wyższe od prognozowanych i stąd jest ta nadwyżka dochodów.

Według ustawy budżetowej plan wydatków Sądu Najwyższego wynosił 106 900 tys. zł. Wydatki wyniosły 100 000 tys. zł. Plan wydatków został zrealizowany w wysokości 94%. Znaczące kwotowe oszczędności przypadły głównie na uposażenia dla sędziów Sądu Najwyższego, którzy nie przeszli w 2017 roku w stan spoczynku i to jest kwota 3700 tys. zł. Uposażenia zaplanowano dla 132 osób, a liczba osób pobierających uposażenia wynosi 116. Wynagrodzenia osobowe sędziów Sądu Najwyższego – oszczędności powstały w związku z niepełną obsadą stanowisk. Na pozostałe oszczędności złożyły się środki zwrócone przez współużytkowników budynku. Sąd Najwyższy, pełniąc funkcję administratora obiektu przy placu Krasińskich, finansuje w całości wydatki związane z eksploatacją i rozlicza je, stąd w budżecie Sądu Najwyższego konieczne jest zabezpieczenie środków na dokonanie płatności przypadających na współużytkowników. Środki te stanowiły zabezpieczenie listopadowych i grudniowych wydatków, których nie można precyzyjnie oszacować na etapie planowania, a dotyczą one wydatków na energię, telekomunikację i opłaty pocztowe. Oszczędności te wynikały także z wydatków uzyskanych w związku z wystąpieniem obiektywnych przyczyn, niemożliwych do przewidzenia na etapie budowy planu. Były to na przykład środki zaplanowane na działalność Trybunału Stanu, które nie zostały wykorzystane na skutek jego małej aktywności. Efekty rzeczowe dokonanych wydatków zostały zaprezentowane w sprawozdaniu. Biorąc pod uwagę opinię Najwyższej Izby Kontroli oraz Biura Analiz Sejmowych proszę Wysoką Komisję o pozytywne zaopiniowanie wykonywania budżetu przez Sąd Najwyższy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo Pierwszej Prezes Sądu Najwyższego. Bardzo proszę pana przewodniczącego Andrzeja Matusiewicza o koreferat.

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Wykonanie budżetu Sądu Najwyższego za rok 2017 w części 04 nie budzi żadnych wątpliwości. Nie ma żadnych zastrzeżeń zarówno po stronie dochodów, jak i po stronie wydatków. Pani pierwsza prezes w ciągu roku budżetowego złożyła dziesięć wniosków o zmianę tego budżetu, ale te wnioski były prawidłowe i mieściły się w przyznanych środkach budżetowych. Jak pani prezes już podkreśliła, opinia NIK-u jest pozytywna, nie zostały złożone żadne wnioski pokontrolne. Jest również pozytywna opinia Biura Analiz Sejmowych, dlatego rekomenduję Wysokiej Komisji przyjęcie budżetu Sądu Najwyższego. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Przy każdym punkcie będę pytał o stanowisko przedstawicieli Najwyższej Izby Kontroli. Proszę bardzo, panie generale.

Dyrektor Departamentu Porządku i Bezpieczeństwa Wewnętrznego Najwyższej Izby Kontroli Marek Bieńkowski:

W sali obecna jest pani dyrektor z Łodzi, a właśnie Delegatura NIK z Łodzi przeprowadzała kontrolę. Jeśli pan przewodniczący pozwoli, to zabierze teraz głos.

Wicedyrektor Delegatury NIK w Łodzi Grażyna Tuzikiewicz-Gnitecka:

Najwyższa Izba Kontroli pozytywnie oceniła wykonanie budżetu państwa w roku 2017 w części – Sąd Najwyższy na podstawie analizy porównawczej dochodów i badania wydatków. Również pozytywnie zaopiniowano prawidłowość sporządzonych rocznych sprawozdań przez Sąd Najwyższy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy przedstawiciele Ministerstwa Finansów chcieliby się podzielić swoimi uwagami? Nikt uwag nie zgłasza, a zatem otwieram dyskusję. Proszę bardzo, pani poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Dzień dobry. Ja pozwolę sobie tylko na krótką uwagę. Chciałabym zwrócić uwagę na fragment opinii Biura Analiz Sejmowych i rozważania dotyczące tego budżetu w ujęciu zadaniowym. W 2017 roku w tym zakresie przyjęto następujące mierniki – średni czas rozpatrywania spraw przez Sąd Najwyższy. Chciałabym zwrócić uwagę, że plan budżetu zakładał wartość 270 dni, podczas gdy faktyczne wykonanie tego miernika wynosiło 220 dni. Chciałabym zwrócić uwagę na to, że ten fakt potwierdza jedynie, że Sąd Najwyższy jest jednym z najsprawniej działających sądów w Polsce, przewyższającym swoją sprawnością sądy powszechne i w związku z tym z niepokojem odnoszę się do zmian, które zostają wprowadzane w Sądzie Najwyższym i do możliwości wykonania tego budżetu w roku przyszłym. Chciałabym szczególnie zwrócić uwagę na zmiany, które dotyczą możliwości zarządzania budżetem przez pierwszego prezesa Sądu Najwyższego, bowiem wydzielona Izba Dyscyplinarna zostaje wydzielona także pod względem funkcjonalnym budżetowym, a to w konsekwencji będzie…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Pani poseł, tej Izby jeszcze nie ma, a dyskusja dotyczy wykonania budżetu w 2017 roku i proszę się tego trzymać.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Panie przewodniczący, jeszcze raz proszę o to, aby mi nie przerywać. Proszę tylko o wysłuchanie pewnej myśli, którą przedstawiam. Czy my ten budżet rozpatrujemy sobie a muzom, żeby tylko wyciągnąć pewne wnioski na przyszłość? Rozpatrzenie budżetu w 2017 roku pokazuje, że Sąd Najwyższy jest najsprawniej działającym sądem. W 2017 roku wprowadzono pewne zmiany odnoszące się także do możliwości zarządzania budżetem Sądu Najwyższego. Pierwsza prezes Sądu Najwyższego już nie będzie miała takich możliwości, bowiem budżet jednej z podstawowych i znaczących Izb – Izby Dyscyplinarnej, zostaje wydzielony, a zatem formułuję pewne wnioski, bazując na sprawozdaniu z wykonania budżetu za 2017 rok. To wykonanie budżetu w mojej ocenie jest jednym z lepszych wykonań, a wykonanie budżetu w latach następnych ze względu na wprowadzone przez państwa zmiany i brak możliwości zarządzania przez pierwszego prezesa Sądu Najwyższego całością, będzie znacząco utrudnione. Może to doprowadzić do takiej sytuacji, że takie wartości już nigdy nie będą wyznaczały sprawności Sądu Najwyższego. Najlepszym tego przykładem jest Trybunał Konstytucyjny, którego sprawność działania znacząco spadła.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Widać, że bez względu na temat pani ma stale tę samą wypowiedź. Czy ktoś jeszcze z państwa chciałby zabrać głos? Nikt? Wobec tego zamykam dyskusję.

Czy jest sprzeciw co do pozytywnego zaopiniowania budżetu państwa w części dotyczącej 04 – Sąd Najwyższy? Nikt sprzeciwu nie zgłasza, a zatem stwierdzam, że Komisja postanowiła pozytywnie zaopiniować wykonanie budżetu przez Sąd Najwyższy w roku 2017.

Pierwsza prezes SN Małgorzata Gersdorf:

Dziękuję bardzo. Rozumiem, że możemy sobie iść?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Przedstawicielom Sądu Najwyższego dziękuję bardzo za udział w posiedzeniu. Oczywiście można pozostać, ale to już pozostawiam do uznania.

Przystępujemy do rozpatrzenia części budżetowej 05 – Naczelny Sąd Administracyjny. Bardzo serdecznie witam pana Jana Rudowskiego, wiceprezesa Naczelnego Sądu Administracyjnego, witam pana ministra Zbigniewa Dyzio, szefa Kancelarii Naczelnego Sądu Administracyjnego. Bardzo proszę pana prezesa o informacje.

Wiceprezes Naczelnego Sądu Administracyjnego Jan Rudowski:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, w imieniu prezesa Naczelnego Sądu Administracyjnego (jestem prezesem Izby Finansowej w tym sądzie), mam zaszczyt przedstawić sprawozdanie z wykonania budżetu w części 05 na rok 2017. Nakłady na funkcjonowanie sądownictwa administracyjnego w ramach tej części w 2017 roku wyniosły 436 000 tys. zł i były zbliżone do 2016 roku. Ta wysokość nakładów zapewniła sądownictwu administracyjnemu utrzyma-

nie jego działalności na wysokim poziomie sprawności i załatwienie w 2017 roku 105 tys. spraw. W tej części budżetu znalazły się również dochody. Naczelny Sąd Administracyjny uzyskał w 2017 roku dochody w wysokości 52 428 tys. zł, co stanowiło 105,5% planowanej w ustawie budżetowej kwoty, którą zaplanowano na poziomie 49 700 tys. zł i były wyższe również od tych dochodów, które uzyskano w 2016 roku. Głównym źródłem tych dochodów pozostają wpisy od wnoszonych skarg kasacyjnych i jest to 85% dochodów ogółem. Planowanie tych dochodów na poziomie powiązanym z wykonaniem roku poprzedniego jest związane z tym, że wpisy te od 2004 roku nie ulegają zmianie i są bardzo zróżnicowane. To zależy od ruchu spraw, ale wynoszą one od 100 zł, czyli najniższy wpis stosunkowy, aż do poziomu 100 tys. zł, czyli najwyższy wpis stosunkowy, który może zostać pobrany.

Jeśli chodzi o stronę wydatkową, to w 2017 roku w części 05 zaplanowano wydatki w wysokości 463 938 tys. zł, natomiast rzeczywiste wydatki wyniosły 436 25 tys. zł, czyli 94% w stosunku do planu i były nieco wyższe w stosunku do wydatków w 2016 roku. Wydatki realizowano w dwóch działach: 751 – urzędu naczelnych organów władzy państwowej i ochrony prawa oraz sądownictwa, a także 753 – obowiązkowe ubezpieczenia społeczne (to jest wypłacanie uposażeń sędziom w stanie spoczynku, uposażeń rodzinnych, w zakresie których sądy administracyjne pełnią funkcję organu emerytalnego). Zasadnicza część wydatków NSA to 395 740 tys. zł, co stanowi 90% wydatków i została zrealizowana w ramach działu 751, czyli urzędy naczelnych organów władzy państwowej. W 2017 roku wydatki majątkowe zostały zrealizowane w kwocie 11 614 tys. zł. Ten plan nie został zrealizowany, bo tylko w 60%. Przede wszystkim przyczyną niewykonania planu wydatków majątkowych były opóźnienia w realizacji projektu informatyzacji postępowania sądowo-administracyjnego. Nie doszło do ukończenia tego projektu.

Jeżeli chodzi o układ zadaniowy, to Naczelny Sąd Administracyjny realizuje zadania w ramach dwóch funkcji: 18 – sprawiedliwość i 13 – zabezpieczenia społeczne i wspieranie rodzin. Na realizację podstawowego zadania dysponenta części 05 – sprawowanie wymiaru sprawiedliwości przez sądy administracyjne, którego celem jest wydawanie orzeczeń w rozsądnym terminie i zagwarantowanie obywatelom konstytucyjnego prawa do sądu, wydatkowano kwotę 395 740 tys. zł. Miernikiem stopnia realizacji tego celu jest średni czas trwania postępowania przed sądami administracyjnymi. Okres rozpatrywania spraw przez sądy pierwszej instancji, przy rocznym wpływie około 70 tys. spraw, w 2017 roku wyniósł 3,95 miesiąca, co przy mierniku 6 miesięcy jest dobrym osiągnięciem. Należy również odnotować, że jest to poprawa w stosunku do 2016 roku, bo wtedy miernik ten wynosił 4,61 miesiąca.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, biorąc pod uwagę pozytywną opinię Najwyższej Izby Kontroli oraz Biura Analiz Sejmowych, również w tym zakresie proszę o pozytywne zaopiniowanie sprawozdania złożonego przez prezesa Naczelnego Sądu Administracyjnego.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo panu prezesowi. Proszę pana posła Grzegorza Wojciechowskiego o koreferat.

Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, nie będę drugi raz przytaczał wymienionych liczb. Uważam, że sprawozdanie sporządzone jest w sposób poprawny, natomiast prosiłbym o wyjaśnienie kilku kwestii, moim zdaniem istotnych. Chodzi o dochody. Jest tu taka pozycja – Grzywny i kary od osób prawnych. Rozumiem, że tego nie da się przewidzieć, ale istotny tutaj jest wzrost, gdyż są to tysiące procent. Czy wynika to z innej oceny, czy wynika z jakichś określonych zachowań przed sądami? Jeżeli można, to proszę to wyjaśnić.

Druga sprawa, choć możliwe, że jest to pytanie bardziej do przedstawiciela Najwyższej Izby Kontroli. Prosiłbym o wyjaśnienie odnośnie do sprawozdania Rb-27 – Zaległości netto. Byłoby dobrze, żeby kilka słów zostało powiedziane na ten temat. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę o wypowiedź przedstawiciela Najwyższej Izby Kontroli.

Doradca ekonomiczny w Departamencie Administracji Publicznej NIK Stefan Bator:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, Najwyższa Izba Kontroli pozytywnie oceniła wykonanie budżetu państwa w tej części, formułując pozytywne oceny w obydwu kontrolowanych jednostkach, to jest w Naczelnym Sądzie Administracyjnym oraz w wojewódzkich sądach administracyjnych. Pozytywnie zaopiniowano również sprawozdawczość budżetową dysponenta tej części, stwierdzając, że dane wykazane w sprawozdaniach łącznych są zgodne z danymi wykazanymi w sprawozdaniach jednostkowych. Sprawozdania kontrolowanych dysponentów trzeciego stopnia są zgodne z danymi ujętymi w księgach rachunkowych. NIK zwróciła uwagę na nieprawidłowe ujęcie w sprawozdaniu Rb-27 nieegzekwowalnych należności w kwocie prawie 850 tys. zł jako zaległości netto. Według Izby należności, których nie da się w danej chwili egzekwować, a więc należności sporne, będące przedmiotem postępowania sądowego, a takie w tym przypadku były w NSA, wykazuje się w sprawozdaniu w ogólnych kwotach, natomiast nie wyodrębnia się ich jako zaległości. Zgodnie z przyjętymi przez NIK kryteriami w zakresie formułowania oceny nieprawidłowość, ta kwestia nie wpłynęła na obniżenie oceny.

Jeżeli chodzi o kontrolę dochodów, to ograniczono się tylko i wyłącznie do analizy porównawczej danych sprawozdawczych, a zrealizowane dochody wyniosły nieco ponad 52 000 tys. zł, to jest o prawie 5,5% więcej, niż planowano. Pochodziły one głównie z opłat sądowych. Na koniec 2016 roku w części 05 wystąpiły należności pozostałe do zapłaty w kwocie 1300 tys. zł, z czego niecałe 500 tys. zł stanowiły zaległości i dotyczyły one głównie niespłaconej pożyczki mieszkaniowej w Wojewódzkim Sądzie Administracyjnym w Gliwicach. Zaległość ta jest w trakcie egzekucji.

Wydatki budżetu państwa w tej części były wyższe o 5,6% od wydatków w roku ubiegłym. Należy podkreślić, że dysponent w przypadku stwierdzenia nadmiaru środków na bieżąco reagował, dokonując stosownych blokad. Zobowiązania wymagalne na koniec 2017 roku w NSA nie wystąpiły. Niepełna realizacja planu wynikała głównie z opóźnień w realizacji dwóch zadań inwestycyjnych oraz nieobsadzenia wszystkich planowanych stanowisk orzeczniczych, między innymi ze względu na długotrwałe procedury naboru kandydatów. NIK nie zgłosiła uwag do realizacji zadaniowego układu wydatków.

W objętym okresie osiągnięto prawidłowo skontrolowane i zaplanowane mierniki. Warto dodać, że średni czas rozpatrywania sprawy przez sąd pierwszej instancji był o dwa miesiące krótszy od zaplanowanego wskaźnika na poziomie 6 miesięcy. Przeciętne zatrudnienie w części 05 wyniosło 2295 osób i było o 11 osób większe niż przed rokiem, a średnie wynagrodzenie wyniosło 10,5 tys. zł, to jest o ok. 3,1 tys. zł więcej niż w 2016 roku. Wzrost wynikał głównie z ustawowego wzrostu płac sędziów oraz referendarzy sądowych, a także z wypłaty nagród jubileuszowych i odpraw emerytalnych. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Mam prośbę do wszystkich państwa zabierających głos. Ponieważ w sali obecnych jest wiele osób, to bardzo proszę przed rozpoczęciem wypowiedzi przedstawić się, aby można było to odnotować w protokole.

Czy przedstawiciele Ministerstwa Finansów chcieliby zabrać głos? Nikt do głosu nie się zgłasza. Otwieram dyskusję. Czy ktoś z państwa posłów chciałby zabrać głos? Nikt do głosu nie się zgłasza. Zamykam dyskusję. Jednak jeszcze pan poseł Grzegorz Wojciechowski.

Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS):

Przepraszam, ale prosiłbym jeszcze o odpowiedź na krótkie pytanie, które zadałem przy sprawozdaniu. Chodzi o te grzywny. Pytanie jest skierowane do przedstawicieli Naczelnego Sądu Administracyjnego.

Wiceprezes NSA Jan Rudowski:

Jeśli chodzi o dochody Naczelnego Sądu Administracyjnego, to tak jak w sprawozdaniu pokazano, są to głównie opłaty sądowe. To jest projekcja wynikająca stąd, że mamy ustalone od 2004 roku opłaty, które nie były zmieniane, natomiast to planowanie jest o tyle utrudnione, że są również opłaty stosunkowe wnoszone w związku z należnościami pieniężnymi, które objęte są zaskarżonymi decyzjami. W zależności od tego, jaka ilość decyzji jest zaskarżana, te opłaty w poszczególnych latach mogą być zróżnicowane. Jeśli

chodzi o projektowane wpływy dochodów z tytułu grzywien, to trudno zakładać złą wolę stron – uczestników postępowania. Wobec tego ten plan jest bardzo minimalnie zakładany, aby zaznaczyć, że takie dochody będą istniały, natomiast realizacja jest właśnie wynikiem poszczególnych procesów, które toczą się przed sądami administracyjnymi.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo, panie prezesie. W tym momencie zamykam dyskusję dotyczącą Naczelnego Sądu Administracyjnego. Czy jest sprzeciw co do pozytywnego zaopiniowania wykonania budżetu w części 05 – Naczelny Sąd Administracyjny? Nikt sprzeciwu nie zgłasza, a zatem stwierdzam, że Komisja pozytywnie zaopiniowała wykonanie budżetu przez Naczelny Sąd Administracyjny w roku 2017.

Ze względu na to, że wzywają mnie inne obowiązki, przekażę przewodniczenie obradom panu przewodniczącemu Andrzejowi Matusiewiczowi.

Przewodniczący poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Wysoka Komisjo, przystępujemy do kolejnego punktu, to jest Trybunał Konstytucyjny i przedstawienie sprawozdania z wykonania części budżetowej 06. Chciałbym powitać przedstawicieli Trybunału Konstytucyjnego: panią Zofię Hoffmann, dyrektor Kancelarii Trybunału Konstytucyjnego, pana Roberta Lubańskiego, rzecznika prasowego, panią Annę Sipę, główną księgową. Bardzo proszę, kto w imieniu Trybunału Konstytucyjnego zabierze głos? Proszę bardzo, proszę się przedstawić.

Dyrektor Kancelarii Trybunału Konstytucyjnego Zofia Hoffmann:

Dziękuję, panie przewodniczący. Dzień dobry państwu. Chciałabym przedstawić podstawowe informacje dotyczące wykonania budżetu Trybunału Konstytucyjnego w roku 2017. Szczegółowe sprawozdanie opisowe z wykonania dochodów i wydatków Trybunału Konstytucyjnego zostało państwu dostarczone. Zachęcam w szczególności do zapoznania się ze szczegółowym zestawieniem tabelarycznym, które zostało opracowane i znajduje się na stronie ósmej sprawozdania.

Jeśli chodzi o podstawowe dane dotyczące wykonania budżetu, to przedstawiają się one następująco. Po stronie dochodów planowano kwotę na poziomie 30 tys. zł, a nastąpiło większe wykonanie w kwocie 63 tys. zł. Źródłem tych dochodów była sprzedaż samochodu służbowego Trybunału Konstytucyjnego, nadpłacone składki emerytalno-rentowe z lat ubiegłych, jak również inne źródła, takie jak kary umowne od wykonawców – wadium za odstąpienie od umowy. Po stronie wydatków planowano kwotę 33 500 tys. zł, a wykonanie nastąpiło na poziomie 93,7%, a więc w kwocie 31 404 300 zł.

W tym miejscu chciałam dodać, że rok 2017 był szczególnym rokiem w działalności Trybunału Konstytucyjnego również w kontekście budżetowym. Z uwagi na konieczność przeprowadzenia reorganizacji instytucjonalnej i personalnej aparatu pomocniczego Trybunału, ustawodawca zobowiązał kierownictwo Trybunału do przeprowadzenia procesu likwidacyjnego, który się zakończył z dniem 1 stycznia 2018 roku. Pomimo tych dodatkowych obowiązków Trybunał Konstytucyjny zrealizował zaplanowane cele i zadania. Najwyższa Izba Kontroli w wystąpieniu pokontrolnym pozytywnie oceniła wykonanie budżetu za 2017 rok, a w związku z tym uprzejmie proszę o przyjęcie tego sprawozdania. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, pan poseł koreferent Marek Ast.

Poseł Marek Ast (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, pani dyrektor, nie zgłaszam zastrzeżeń do przedłożonego sprawozdania z wykonania dochodów i wydatków za 2017 rok w części 06 – Trybunał Konstytucyjny. Budżet praktycznie został wykonany planowo i tak jak wspomniała pani dyrektor, po stronie wydatków nieco niżej od kwoty zaplanowanej. To dobrze świadczy o tym, że Trybunał przyznanymi środkami dysponuje oszczędnie. Jeżeli chodzi o stronę dochodową, to nie ma ona wielkiego znaczenia w działalności Trybunału Konstytucyjnego, niemniej to wykonanie jest wyższe od zaplanowanego. Podsumowując i idąc tropem analizy sprawozdania Sądu Najwyższego dokonanej przez panią poseł Gasiuk-Pihowicz, to jeżeli miernikiem dobrego funkcjonowania instytucji jest

wykonanie budżetu, to tutaj również możemy powiedzieć, że Trybunał Konstytucyjny działał sprawnie i dobrze. Wnoszę o pozytywne zaopiniowanie przedłożonego sprawozdania.

Przewodniczący poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy przedstawiciel NIK chce zabrać głos? Nie widzę zgłoszenia. Czy przedstawiciel Ministerstwa Finansów chce zabrać głos? Przedstawiciel NIK się jednak zgłaszał. Proszę bardzo, proszę się przedstawić.

Doradca ekonomiczny w Departamencie Administracji Publicznej NIK Stefan Bator:

Stefan Bator, Departament Administracji Publicznej, doradca ekonomiczny. Panie przewodniczący, Wysoka Izbo, Najwyższa Izba Kontroli pozytywnie oceniła wykonanie budżetu państwa w roku 2017 w części 06 – Trybunał Konstytucyjny. Pozytywnie oceniono również sprawozdawczość budżetową. Jeśli chodzi o dochody ograniczono się do analizy porównawczej danych sprawozdawczych, a co za tym idzie, nie dokonywano oceny dochodów. Na koniec roku 2017 w części 06 wystąpiły zaległości w kwocie prawie 800 tys. zł, które już od kilku lat są dochodzone przed sądem od firmy zewnętrznej. Jeżeli chodzi o wydatki, to zostały one zrealizowane na poziomie 94% planu, co stanowiło 103% planu roku ubiegłego. Wydatki na wynagrodzenia były wyższe, niż planowano o 2,6%, natomiast poniżej planu zrealizowano wydatki na zakup towarów i usług oraz wydatki majątkowe. Jeżeli chodzi o badanie szczegółowe wydatków, to tymże badaniem objęto prawie 7000 tys. zł i to jest około 21% wydatków zrealizowanych w tej części. Badanie nie wykazało nieprawidłowości. NIK nie miał natomiast możliwości odniesienia się do efektywności prowadzonej działalności Trybunału, gdyż w 2017 roku zrezygnowano z wyznaczania celów, zadań i podzadań oraz ich pomiarów. Możliwość taka wynikała z określonych przepisami zasad opracowywania układu zadaniowego wydatków. W 2016 roku, kiedy pomiarów dokonywano, Trybunał osiągnął o dwa miesiące lepszy, niż planowano czas rozpatrywania spraw, który był liczony od wpływu do wydania orzeczenia. Planowano 19, a uzyskano 17 miesięcy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Proszę, pani poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz, a później pan poseł Michał Szczerba.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Dziękuję bardzo za udzielenie głosu. Panie przewodniczący, ja chciałabym się odnieść do tego budżetu w układzie zadaniowym. Mianowicie pan poseł Ast chciał się odnieść do analizy porównawczej pomiędzy budżetem Sądu Najwyższego, a budżetem Trybunału Konstytucyjnego. W przypadku Sądu Najwyższego mieliśmy jasne dane, które wskazywały jednoznacznie, że sprawność działania tego sądu wzrosła, natomiast w przypadku Trybunału Konstytucyjnego z opinii Biura Analiz Sejmowych wynika właściwie brak oceny danych. Natomiast statystyki, które zostały przedstawione przez Fundację Batorego, wskazują jednoznacznie, że ocena wykonania budżetu w ujęciu zadaniowym powinna się spotkać z miażdżącą krytyką. Chciałabym zwrócić uwagę na to, że w 2017 roku Trybunał Konstytucyjny wydał najmniej orzeczeń od 15 lat. 2015 rok to 173 rozstrzygnięte sprawy, 2017 rok to już tylko 88 spraw, a zatem sprawność działania i skromność Trybunału tak naprawdę przejawia się przede wszystkim w ilości czasu poświęconego na pracę. W tym kontekście pojawia się bardzo ważne pytanie dotyczące nagród. Bardzo dużo mówi się o nagrodach, które otrzymują politycy związani z PiS i właśnie okazuje się także, że na swoje mogą także liczyć pracownicy kierowanego przez Julię Przyłębską Trybunału Konstytucyjnego. Z informacji, jakie są podawane przez media, wynika, że pani prezes Trybunału Konstytucyjnego na różnego rodzaju nagrody przeznaczyła 1500 tys. zł. Przy tak dramatycznej i spadającej ilości rozpatrzonych spraw, pracownik mógł liczyć na wzrost wynagrodzenia średnio o 13 tys. zł, przy czym prezes Trybunały Konstytucyjnego uzyskała 29 tys. zł więcej niż w latach poprzednich, a działalność Trybunału Konstytucyjnego i jego efektywność dramatycznie spadała. Zatem w tym kontekście należy zadać pytanie, czy tak znaczące wydatki na nagrody i wynagrodzenia znajdują jakiekolwiek uzasadnienie

merytoryczne? Jeszcze raz zwrócę uwagę – 1500 tys. zł więcej przeznaczonych na nagrody i dodatki, podczas gdy sprawność Trybunału Konstytucyjnego w 2017 roku spada o 50%.

Przewodniczący poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Chciałem pani poseł zwrócić uwagę na to, że takie porównanie ilości spraw bez podania, ile tych spraw wpływało w poszczególnych latach, ile wpływało skarg konstytucyjnych, ile było pytań sądów, ile było spraw wniesionych przez uprawnione podmioty, ile było wniosków o zbadanie konstytucyjności, jest nieadekwatne.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Ma pan absolutnie rację, rzeczywiście upadek autorytetu doprowadził do tego, że podmioty nie kierują ani skarg, ani pytań do tej instytucji.

Przewodniczący poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Nie udzieliłem pani głosu. Czy pan poseł koreferent chce się odnieść do tej sprawy?

Poseł Marek Ast (PiS):

Oczywiście, panie przewodniczący, ma pan całkowitą rację. Generalnie w instytucjach koszty osobowe są stałe. Nie dokonujemy w tej chwili oceny funkcjonowania instytucji pod względem merytorycznym, dlatego przedstawiona przez pana przewodniczącego analiza jest właściwa. Dokonujemy w tej chwili oceny wykonania budżetu, a w związku z tym pani poseł zgłosiła niestosowne uwagi.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Ad vocem.

Przewodniczący poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Regulamin Komisji nie zna takiego sformułowania jak ad vocem. Bardzo proszę, pan poseł Michał Szczerba, a później pan poseł Maciej Święcicki.

Poseł Michał Szczerba (PO):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, po pierwsze należy zwrócić uwagę na to, że na sali nie ma prezes Trybunału Konstytucyjnego, nie ma również formalnego wiceprezesa, co do statusu którego są poważne wątpliwości. Proponuję, żeby w przyszłym roku zainwestować w sprzęt, bo będziemy mogli realizować telekonferencje z Berlinem i wówczas pani Przyłębska będzie mogła uczestniczyć w posiedzeniu Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka. Rzeczą zdumiewającą jest, że podczas ważnego posiedzenia Komisji, którego celem jest wykonanie budżetu państwa w roku 2017, w którym uczestniczą pierwsza prezes Sądu Najwyższego, rzecznik praw obywatelskich i prezesi sądów, nie ma prezes Trybunału Konstytucyjnego. Wszyscy obecni w tej sali wiemy, że pani Julia Przyłębska nie jest tytanem pracy i te wyniki za rok 2017…

Przewodniczący poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Panie pośle, to jest sprawozdanie finansowe, nie oceniamy merytorycznej pracy Trybunału Konstytucyjnego. Uważam, że reprezentacja jest właściwa, bo jest pani, która reprezentuje Kancelarię Trybunału i jest główna księgowa. Bardzo proszę, pan Michał Szczerba kontynuuje. Proszę nie przeszkadzać.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Chciałabym zgłosić formalny…

Przewodniczący poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Proszę nie przeszkadzać. Przywołuję panią do porządku. Jak będzie pani mogła zabrać głos, to go pani udzielę, teraz kontynuuje pan poseł Michał Szczerba. Proszę nie przeszkadzać.

Poseł Michał Szczerba (PO):

Panie przewodniczący, nie sposób dyskutować o kwestiach wykonania budżetu w części 06 – Trybunał Konstytucyjny, bez analizowania skuteczności podejmowanych przez Trybunał działań, a fakty są następujące. W roku 2017 była najmniejsza ilość spraw, które wpłynęły do Trybunału – było ich 282. W roku 2015 spraw wpływających do Trybunału było 623, czyli w roku 2017, który jest w tej chwili przez nas omawiany również w kontekście budże-

towym, jest spadek o jedną trzecią spraw. Pan prezes Stępień nazwał tę sytuację bardzo obrazowo – empirycznym świadectwem choroby Trybunału. Po prostu strony nie mają zaufania do tej instytucji i nie kierują do niej spraw. Jeśli chodzi o orzeczenia w roku 2015, to było ich 173, a w roku 2017 było ich 88. Mamy do czynienia z najmniejszą liczbą orzeczeń od 15 lat. Zdumiewającą rzeczą w kontekście braku pracowitości Trybunału, a zarazem urzędu, są nagrody przyznane w roku 2017. Te nagrody, jeśli chodzi o samych pracowników, wyniosły blisko 1 600 tys. zł. Przypomnę, że w roku 2015 te nagrody wyniosły 600 tys. zł, a więc wzrost tych nagród jest całkowicie nieadekwatny do ilości spraw, którą zajmował się Trybunał. W związku z powyższym można powiedzieć, że mamy do czynienia z instytucją, która się zwija, ale jednocześnie jej budżet wzrasta, bo w roku 2016 ten budżet wynosił 30 000 tys. zł, w 2017 r. – 31 000 tys. zł, a w roku 2018, aktualnym roku budżetowym, jest to 35 000 tys. zł. Warto więc odnotować te fakty. Wydaje się w związku z tym, że mimo tego, że pod względem księgowym wszystko się zgadza, to tak naprawdę Trybunał Konstytucyjny nie realizuje swoich konstytucyjnych i ustawowych zadań.

Chciałbym zadać również konkretne pytanie do pani dyrektor, która reprezentuje Trybunał Konstytucyjny. Powiedzieliście państwo, że 1600 tys. zł nagród dla pracowników powstał z oszczędności. Chciałbym się dokładnie dowiedzieć, w jakich to okolicznościach do tego doszło? Jakby pani mogła, to bardzo proszę Wysokiej Komisji przedstawić te oszczędności, które spowodowały tak znaczny, a wręcz skokowy udział nagród w wydatkach Biura Trybunału. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Proszę, pan poseł Maciej Święcicki.

Poseł Maciej Święcicki (PO):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, ja też jestem zaskoczony tym, że w roku, w którym skierowano znacznie mniej spraw do Trybunału niż w latach poprzednich i znacznie mniej tych spraw rozpatrzono, a więc wydano znacznie mniej wyroków, to w takim roku wynagrodzenia rosną przeciętne o 9% i są przyznawane rekordowe nagrody. Nigdy w historii Trybunału nie przyznano tak wysokich nagród. Mam pytanie. Kiedy po denominacji złotówki przyznano tak wysokie nagrody Trybunałowi Konstytucyjnemu?

Przewodniczący poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani poseł Gasiuk-Pihowicz zgłaszała się z wnioskiem formalnym.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Panie przewodniczący, ja bym chciała zwrócić uwagę na to, że w takim wypadku być może należy skierować wniosek albo do was, albo do Biura Legislacyjnego, żeby rozstrzygnąć, czy fundamentalnym celem rozpatrzenia dzisiejszego sprawozdania z wykonania budżetu nie jest odpowiedź na następujące pytanie: Czy ciężko zarobione przez Polaków pieniądze wpłacane na podatki, zostały wydane zgodnie z celem i zadaniami, jakie zostały postawione Trybunałowi? Czy TK zajmował się działalnością orzeczniczą, czy zaspakajaniem pazerności „dojnej zmiany"? To jest pytanie, na które musimy sobie odpowiedzieć. Ten budżet ma być rozpatrywany także w ujęciu zadaniowym, a zatem należy zapytać – czy TK wywiązuje się z celów, jakie postawiła przed nim konstytucja i ustawa? Czy tak jak powiedziałam, zajmuje się rozdawaniem nagród, na co wskazują okoliczności faktyczne? Chciałabym zwrócić uwagę na to, że rzeczywiście wypada się zgodzić z tym, co powiedział pan przewodniczący, że faktycznie wpływ spraw do Trybunału Konstytucyjnego był znacznie mniejszy. Z czego to wynika? Wynika to właśnie z upadku autorytetu tej instytucji pod rządami pani prezes Julii Przyłębskiej. Tak, wpływa mniej spraw, bo ludzie nie ufają Trybunałowi Konstytucyjnemu, bo ludzie postrzegają Trybunał Konstytucyjny jako instytucję wsłuchującą się w głosy płynące z ulicy Nowogrodzkiej od polityków PiS-u.

Przewodniczący poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Dziękuję, pani poseł. Nie dostrzegłem żadnych znamion wniosku formalnego. Proszę bardzo, pan poseł Janusz Sanocki.

Poseł Janusz Sanocki (niez.):

Panie przewodniczący, chciałbym się dowiedzieć, z jakiego powodu nie ma dzisiaj z nami prezes Trybunału Konstytucyjnego Julii Przyłębskiej?

Przewodniczący poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Proszę? To jest pytanie do mnie?

Poseł Janusz Sanocki (niez.):

Panie przewodniczący, pan prowadzi posiedzenie, ja rozumiem, że mamy...

Przewodniczący poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Ja nie wiem, dlaczego nie ma pani prezes, na pewno została zaproszona.

Poseł Janusz Sanocki (niez.):

Jeśli mogę dokończyć, panie przewodniczący, to jest to jednak poważna sprawa, tak mi się wydaje przynajmniej. To jest sprawozdanie budżetowe. Wszyscy kierownicy jednostek, które tutaj przedstawiamy, pojawiają się osobiście, natomiast prezes Trybunału nie ma. Jeśli są jakieś ważne powody, to chciałbym wiedzieć, bo jeśli nie ma tych powodów, to jest to pewien afront moim zdaniem wobec Sejmu i nie sądzę, żeby należało w takiej atmosferze i takich warunkach tolerować takiego typu zachowanie.

Przewodniczący poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani dyrektor Kancelarii Trybunału Konstytucyjnego Zofia Hoffmann się zgłaszała. Bardzo proszę o ustosunkowanie się, jeśli pani wie coś na temat absencji pani prezes.

Dyrektor Kancelarii TK Zofia Hoffmann:

Tak, oczywiście. Ze względu na obowiązki orzecznicze i posiedzenia w sprawach merytorycznych, pani prezes niestety nie mogła dziś uczestniczyć w obradach Komisji. Prezes Trybunału Konstytucyjnego nie ma obowiązku stawiać się na posiedzenie tej Komisji, wydelegowała dyrektora generalnego, czyli osobę odpowiedzialną za kwestie budżetowe. Towarzyszy mi również pani dyrektor Sipa, główna księgowa. W związku z tym jest mi bardzo nieprzyjemnie słuchać takich opinii o lekceważeniu. Mam nadzieję, że moja obecność i wyjaśnienia nie będą dla państwa posłów w żaden sposób lekceważące. Postaram się odpowiedzieć na wszystkie pytania, które przed chwilą padły. Czy w tej chwili mogę?

Przewodniczący poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Tak, oczywiście. Bardzo proszę.

Dyrektor Kancelarii TK Zofia Hoffmann:

Chciałabym się odnieść do dwóch kwestii, które się pojawiły we wszystkich wypowiedziach państwa posłów. Pierwsza dotyczy statystyk, druga dotyczy nagród. Jeśli chodzi o statystyki, to pani poseł opiera swoją wypowiedź na statystykach i opiniach Instytutu Batorego. Nie wiem na podstawie jakich danych Instytut Batorego sporządzał opinię i w związku z tym na podstawie czego pani wyciąga tak rażące, a nawet krzywdzące dla Trybunału Konstytucyjnego opinie i utrwala je w opinii publicznej. Chcę kategorycznie się temu przeciwstawić i zachęcić panią poseł i wszystkich państwa posłów do rzetelnego zaznajomienia się ze statystykami. Pan poseł Budka…

Przewodniczący poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Pan poseł Michał Szczerba.

Dyrektor Kancelarii TK Zofia Hoffmann:

Przepraszam najmocniej pana posła. Analizując statystyki, dokonujecie państwo manipulacji i wprowadzacie w błąd. Tak to muszę określić, dlatego że przywołuje w statystykach rok 2015, który był rokiem wyjątkowym od początku działalności Trybunału Konstytucyjnego, jeśli chodzi o liczbę spraw, ze względu na skargi seryjne, które wpływały i były rozpatrywane. Dlaczego punktem referencyjnym ma być rok 2015? Rok 2015 był rokiem szczególnym, w którym wpływały sprawy hazardowe, a były to sprawy seryjne, w związku z tym nie mogą być żadnym punktem odniesienia dla statystyk.

Pozwolę sobie tylko, żeby pokazać skalę państwa manipulacji, bo tak to niestety muszę to nazwać, wskazać na statystyki z roku 2017 i 2016. W 2016 roku wpłynęło do Trybunału Konstytucyjnego 113 spraw, z czego załatwiono 99 spraw. W roku 2017, który jest w tej chwili przedmiotem analizy, wpłynęło łącznie 77 spraw, natomiast załatwiono 88 spraw, również zaległych. Czyli załatwiono o 10 spraw mniej. Czy to jest znaczący spadek? Musicie państwo również wziąć pod uwagę fakt, że w 2016 roku również załatwiane były sprawy seryjne. Drugi bardzo istotny dla statystyki aspekt jest taki, że w 2017 roku część sędziów Trybunału Konstytucyjnego miała urlopy, bo była zobowiązana wykorzystać zaległe urlopy wypoczynkowe i to były dwu, trzymiesięczne urlopy, które wyłączyły znaczną grupę sędziów z działalności orzeczniczej. W związku z tym prace Trybunału siłą rzeczy szły innym trybem. Zmniejszenie liczby załatwionych spraw w 2017 roku, w stosunku do roku 2016, nie jest żadnym znaczącym obniżeniem sprawności funkcjonowania Trybunału Konstytucyjnego. Bardzo zachęcam do składania wniosków, bo jest tu ze mną rzecznik prasowy, który jak otrzymamy taki wniosek, na pewno przekaże państwu prawdziwe i pełne statystyki dotyczących funkcjonowania Trybunału Konstytucyjnego.

Druga kwestia dotyczy nagród. Padły tutaj nieprawdziwe stwierdzenia dotyczące astronomicznej kwoty przeznaczonej przez prezesa Trybunału Konstytucyjnego na nagrody w 2017 roku. Ja przytoczę łączne kwoty nagród i dodatków uznaniowych z ostatnich pięciu lat. Wszystkich uznaniowych dodatków, które były przyznawane pracownikom Trybunału Konstytucyjnego, to są nagrody. Kwota 1 578 650 zł, o której mówiła pani poseł, to jest właśnie kwota nagród i dodatków uznaniowych. Pozwolę sobie teraz przytoczyć: 2011 rok – 1564 tys. zł, 2012 rok – 1468 tys. zł, 2013 rok – 1637 tys. zł, 2014 rok – 1773 tys. zł, a więc za prezesury pana profesora Rzeplińskiego, 2015 rok – 1566 tys. zł, 2016 rok – 1461 tys. zł, 2017 rok – 1578 tys. zł. W związku z tym nie wiem, o czym państwo w ogóle mówicie.

Odpowiem teraz na pytanie pana posła, co było źródłem finansowania nagród i dodatków uznaniowych, bo takie było pytanie i skąd się te pieniądze wzięły. Otóż źródłem finansowania nagród i dodatków uznaniowych jest regulacja ustawowa, to znaczy odprowadzanie 3% od funduszu płacowego. Jest to regulacja ustawowa wynikająca z ustawy o urzędnikach państwowych. Pozostała kwota wynika z tak zwanego ruchu kadrowego, czyli z oszczędności wynikających z nieobsadzonych stanowisk pracowniczych, urlopów macierzyńskich i zwolnień lekarskich. Proszę pamiętać, że rok 2017 był rokiem likwidacji Biura Trybunału Konstytucyjnego i jego reorganizacji. Proszę sobie wyobrazić, że do 2017 roku struktura wynagrodzenia pracowników Trybunału Konstytucyjnego była w ten sposób skonstruowana, że pracownicy do wynagrodzenia zasadniczego otrzymywali bardzo duże dodatki służbowe. Dodatki służbowe, które miały charakter stały, a nie tak jak mówią przepisy prawa, charakter czasowy i związany z wykonywaniem dodatkowych obowiązków pracowniczych. Dodatki mieli praktycznie wszyscy pracownicy Trybunału Konstytucyjnego, mam listę tych dodatków, ale pamiętam ich wysokości – 2400 zł, 2500 zł stałego dodatku służbowego. To były rozwiązania niezgodne z przepisami prawa i w związku z tym przy całej reorganizacji pracowniczej Trybunału dodatki służbowe zostały wypowiedziane. Zostały w procesie likwidacyjnym przyznane i częściowo włączone do wynagrodzenia zasadniczego. Pod koniec 2016 roku, również na skutek odebrania dodatków służbowych i rozdysponowania ich w inny sposób, powstały duże oszczędności płacowe. Jeszcze raz podkreślam, że one nie są najwyższe w porównaniu z latami ubiegłymi, trzymamy się dokładnie w tych samych, a nawet mniejszych ramach na przykład w stosunku do roku 2013 i 2014.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

A spadek liczby spraw?

Dyrektor Kancelarii TK Zofia Hoffmann:

Pani poseł, to jest nieprawda, nie ma pani żadnych podstaw merytorycznych do tego, żeby rozpowszechniać taką opinię na temat funkcjonowania Trybunału.

Przewodniczący poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Pani poseł, proszę nie przeszkadzać. Kolejny raz przywołuję panią do porządku.

Dyrektor Kancelarii TK Zofia Hoffmann:

To jest manipulacja. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Proszę bardzo, pani poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. No nie, pani dyrektor. Podała pani pewne liczby, to wróćmy do tych liczb. 2015 rok – 173 rozstrzygnięte sprawy i 1500 tys. zł nagród. 2016 rok – 99 rozstrzygniętych spraw przy zmasowanym nalocie dywanowym ustawodawczym na Trybunał Konstytucyjny, który musiał się zajmować rozstrzyganiem spraw związanych z TK i z ustawami o TK. Przypomnę, że było sześć takich ustaw przedstawionych w polskim parlamencie. Rok 2017 – 88 rozstrzygniętych spraw, przy czym 1600 tys. zł nagród. Jeszcze raz 2015 rok – 1500 tys. zł nagród i 173 rozstrzygnięte sprawy, 2016 rok – 1400 tys. zł i 99 spraw, 2017 rok – 1600 tys. zł, 88 rozstrzygniętych spraw. Punktem referencyjnym może być rok 2015, bo jest to rok przed zmianami, które były wprowadzane przez obecną ekipę rządzącą. To, na co pani zwraca uwagę, to jak sama pani powiedziała, że w 2015 roku były sprawy seryjne, ale w 2017 roku też były sprawy seryjne. Argument, że pod względem merytorycznym nie da się tych lat porównać, sama pani sobie wytrąciła z rąk. Absolutnie budżet można rozpatrywać pod względem zadaniowym i czy pieniądze polskich obywateli zostały wydatkowane dobrze. Nie zostały dobrze wydatkowane, bo przy spadającej efektywności działalności Trybunału Konstytucyjnego, zostały wydane na zaspokajanie pazerności dojnej zmiany, a więc ludzi, którzy zostali tam wprowadzeni przez prezes Trybunału Konstytucyjnego.

Przewodniczący poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Pani poseł, kolejny raz zwracam pani uwagę.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Czysta statystyka. Czy któreś z tych danych, z tych liczb, które przedstawiłam, się nie zgadza? Absolutnie nie. To są dane, które sama pani przywołała, a które ja wynotowałam podczas pani wypowiedzi. Z nich jednoznacznie wynika, że liczba rozstrzygniętych spraw spada, a ilość nagród, które są przyznawane uznaniowo, wzrasta.

Przewodniczący poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Proszę, pan poseł Michał Szczerba.

Poseł Michał Szczerba (PO):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, chciałbym, żeby pani dyrektor Hoffmann publicznie przeprosiła Wysoką Komisję za kłamstwo, które padło podczas obrad tej Komisji. Pani dyrektor Hoffmann powiedziała, że absencja pani sędzi Przyłębskiej związana jest z działalnością orzeczniczą. Pani dyrektor, jest Internet i jest możliwość sprawdzenia kiedy na wokandzie Trybunału Konstytucyjnego ma odbyć się najbliższa sprawa. Najbliższa sprawa na wokandzie ma się odbyć 19 czerwca. Najbliższa sprawa, w której orzeka pani sędzia Przyłębska, jest zaplanowana na 20 czerwca. Ponieważ padło tutaj kłamstwo liczę, że pani to kłamstwo sprostuje i przeprosi Wysoką Komisję za to, że pani wprowadza w błąd organ kontrolny.

Druga sprawa. Czy miała miejsce taka sytuacja, o której pisały media, związana z czasem kiedy nie była pani jeszcze dyrektorem, a asystentką Julii Przyłębskiej, a więc czy jednocześnie była pani pracownikiem i radcą prawnym w Kancelarii Jatczak i Wspólnicy? Czy nie zachodzi tu konflikt interesów?

Przewodniczący poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Panie pośle, sprawy osobiste nie są przedmiotem dzisiejszego sprawozdania. Panie pośle, również pana przywołuję do porządku. Działalność orzecznicza, proszę pana, to nie tylko orzekanie na rozprawie. Są zespoły, które wydają postanowienia podczas posiedzeń niejawnych i tak naprawdę to pan tego nie sprawdził i jest to w ogóle bezprzedmiotowa uwaga. Pana wnioski o jakieś przeprosiny dotyczą rzeczy, które nie miały miejsca.

Poseł Marek Ast (PiS):

Poseł Szczerba powinien przeprosić.

Przewodniczący poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Czy jeszcze ktoś z państwa chce zabrać głos? Pan poseł Święcicki, tak? I pan poseł Sanocki.

Poseł Maciej Święcicki (PO):

Pani była uprzejma mówić o zamianie dodatków służbowych na stały element wynagrodzenia, ale to wszystko nie zmienia postaci rzeczy, że wynagrodzenia wzrosły o 9,3% w zeszłym roku, prawda? To jest liczba podana przez NIK, że przy zmniejszonej aktywności, wynagrodzenia rosną o 9,3%.

Przewodniczący poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Pani dyrektor, proszę bardzo, a później pan poseł Sanocki.

Dyrektor Kancelarii TK Zofia Hoffmann:

Panie pośle, wyjaśniam, że wzrost wynagrodzeń wziął się z rewaloryzacji wynagrodzeń sędziów Trybunału Konstytucyjnego i sędziów w stanie spoczynku. Zwiększyły się również wypłaty świadczeń dla sędziów w stanie spoczynku oraz ich rodzin. Tutaj chciałam przypomnieć, że w 2017 roku w stan spoczynku przeszedł pan sędzia Rzepliński i pan sędzia Biernat. Przejęliśmy obowiązek wypłaty uposażenia w stanie spoczynku pana sędziego Biernata, zmarł pan sędzia Morawski. Stąd jest ten wzrost wynagrodzeń w 2017 roku.

Przewodniczący poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Janusz Sanocki.

Poseł Janusz Sanocki (niez.):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, sprawa nieobecności pani prezes Przyłębskiej nie jest taką błahą sprawą. Ja bym wziął pana posła Szczerbę w obronę, bo skoro nie ma dzisiaj posiedzenia to sądzę, że jest to moim zdaniem pewien afront w stosunku do Komisji. Przy całej mojej sympatii do pana przewodniczącego, do pana posła Asta i do wszystkich moich przyjaciół z PiS-u, trochę świadczy to o tym, że pozycja pani prezes Przyłębskiej w partii jest wyższa niż panów. Nie pozwólcie panowie, żebyście zostali tak zepchnięci na margines, bo to różnie się potem kończy. Mówiąc poważnie, wasza praca ma sens, a jeśli ocena budżetu ma mieć sens, to musi być prowadzona na poziomie personalnym. Przy całym szacunku dla kompetencji pani dyrektor, ale ogóle uważam, że pani Przyłębska potraktowała nas nonszalancko i w związku z tym będę przeciwko. Mam wieloletnie doświadczenie samorządowe, widzę jak działa Komisja i nigdy się tak nie zdarza, żeby w taki sposób olać ważne posiedzenie. To jest objaw lekceważenia i niezależnie jaką byśmy uprawiali politykę i co byśmy mówili, to jednak prezes TK odpowiada za prowadzenie TK i podejmowanie decyzji. To jej podpis jest na sprawozdaniu i to ona powinna tu być. Kiedy jej nie ma, to ja czuję się zlekceważony. Ja jestem skromnym, niezrzeszonym posłem, ale też walczę o autorytet Komisji.

Przewodniczący poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Na własne życzenie, panie pośle.

Poseł Janusz Sanocki (niez.):

Akurat jest mi z tym dobrze, panie przewodniczący. Moje sumienie rewolucyjne, że tak powiem, nie wyrzuca mi niczego.

Przewodniczący poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Panie pośle, proszę jednak nie używać słów nieparlamentarnych. Jak pan sobie prześledzi stenogram z pana wystąpienia, to pan zobaczy – jakich.

Czy ktoś z państwa chce zabrać jeszcze głos w dyskusji? Nie widzę. Zamykam dyskusję.

Czy jest sprzeciw wobec pozytywnego przyjęciem tego sprawozdania? Jest sprzeciw, a zatem przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za pozytywnym zaopiniowaniem wykonania budżetu w części 06 – Trybunał Konstytucyjny? 9 głosów jest za. Kto jest przeciw? 8 głosów jest

przeciw. Kto się wstrzymał? Nikt się nie wstrzymał. Stwierdzam, że Komisja pozytywnie zaopiniowała wykonanie budżetu Trybunału Konstytucyjnego w części 06.

Proszę państwa, państwu z Trybunału Konstytucyjnego dziękuję. Przystępujemy teraz do części budżetowej 13 – Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu. Zmiana kolejności nastąpiła dlatego, że państwo mają bardzo ważną uroczystość, mają wręczać odznaczenia i prosili o przyspieszenie już wcześniej. Przedstawiciele IPN-u: pan profesor Krzysztof Szwagrzyk, zastępca Prezesa IPN-u, pani Magdalena Głowa, dyrektor generalny IPN i pani Lidia Olszak, dyrektor Biura Budżetu i Finansów IPN. Proszę bardzo, kto z państwa? Pan profesor, tak? Bardzo proszę.

Zastępca prezesa Instytutu Pamięci Narodowej Krzysztof Szwagrzyk:

Panie przewodniczący, panie i panowie, dziękuję przede wszystkim za życzliwość i wyrozumiałość dla naszej prośby. Plan Instytutu Pamięci Narodowej za 2017 rok: dział 751 –Urzędy naczelnych organów władzy państwowej, kontroli i ochrony prawa oraz sądownictwa, w tym rozdział 75101 – Urzędy naczelnych organów władzy państwowej, kontroli i ochrony prawa oraz rozdział 75112 – Jednostki podległe Instytutowi Pamięci Narodowej, dział 753 – Obowiązkowe ubezpieczenia społeczne, w tym rozdział 75302 – Uposażenia prokuratorów w stanie spoczynku oraz uposażenia rodzinne, dział 921 – Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego, w tym rozdział 92127 – Działalność dotycząca miejsc pamięci narodowej oraz ochrona pamięci walk i męczeństwa oraz rozdział 92128 – Działalność dotycząca miejsc pamięci narodowej oraz ochrona pamięci walk i męczeństwa realizowana przez jednostki podległe Instytutowi Pamięci Narodowej.

Wykonanie dochodów budżetowych. W 2017 roku w Instytucie Pamięci Narodowej zostały zaplanowane wydatki w dziale 751, a w rozdziale 921 nie były zaplanowane. Dział 751– Urzędy naczelnych organów władzy państwowej, kontroli i ochrony prawa oraz sądownictwa – plan 1925 tys. zł, wykonanie 2639 tys. zł. Wykonanie wydatków budżetowych w część 13 – Instytut Pamięci Narodowej – plan 289 141 tys. zł, wykonanie 282 249 tys. zł, co stanowi 97,6% wykonania tego planu. Obszerne sprawozdanie z naszych finansów przedstawiliśmy w załączonych państwu materiałach. Jestem gotów udzielić odpowiedzi na ewentualne pytania, które ze strony państwa mogą paść. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Dziękuję bardzo, panie profesorze. Proszę pana posła Daniela Milewskiego, koreferenta, o zabranie głosu.

Poseł Daniel Milewski (PiS):

Szanowni państwo, w tym momencie warto odnieść się do konkluzji zawartej w opinii pana doktora Jarosława Wierzbickiego, w której wykazuje on, że analiza dokumentów prezentujących prowadzoną gospodarkę finansową wskazuje, iż dysponent przywiązywał istotną uwagę do prawidłowości prowadzonej gospodarki, tak na poziomie dochodowym, jak i wydatkowym, co przy prowadzonych procesach inwestycyjnych, jak również szerokim zakresie podejmowanych działań, powinno zostać ocenione pozytywnie. Jak się wydaje, istnieją możliwości poprawy jakości planowania w części 13 po stronie dochodów budżetowych. Opracowywane w ostatnich latach plany, zestawiane z wykonaniami, mają charakter nazbyt ostrożny, dotyczą jednak kwot o niewielkiej wadze budżetowej. W świetle dostępnych informacji należy stwierdzić, iż dysponent w sposób prawidłowy prowadził gospodarkę finansową w roku 2017. Uzasadnia to sformułowanie pozytywnego wniosku, dotyczącego wykonania budżetu w części 13. W tym zakresie z opinii eksperta wynika, że należy rekomendować Wysokiej Komisji przyjęcie sprawozdania z wykonania budżetu za rok 2017. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Dziękuję, panie pośle. Czy przedstawiciel NIK-u chce zabrać głos? Proszę się przedstawić i mówić do mikrofonu.

Dyrektor Delegatury Najwyższej Izby Kontroli w Bydgoszczy Barbara Antkiewicz:

Barbara Antkiewicz, dyrektor Delegatury NIK w Bydgoszczy. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, panie prezesie, szanowni państwo, potwierdzam pozytywną ocenę Najwyższej Izby Kontroli w zakresie wykonania budżetu w części 13. Stwierdziliśmy,

że wydatki ponoszono zgodnie z zasadami gospodarowania środkami publicznymi. Nie stwierdziliśmy wydatków niecelowych i niegospodarnych. Nadzór sprawowany przez prezesa IPN nad wykonaniem budżetu w części 13, oceniliśmy jako rzetelny. Pozytywnie zaopiniowaliśmy sporządzenie sprawozdań budżetowych i sprawozdań w zakresie operacji finansowych. Drobne uchybienia, które stwierdziliśmy w kontroli, to ze względu na ich niewielki zakres i skalę, nie wpłynęły na pozytywną ocenę wykonania. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy przedstawiciel Ministerstwa Finansów chce zabrać głos? Nie widzę. Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Kto z państwa posłów chce zabrać głos? Nie widzę zgłoszeń. Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, to uznam, że Komisja pozytywnie opiniuje sprawozdanie IPN-u z wykonania budżetu w roku 2017 w części 13. Nie ma sprzeciwu. Przyjmujemy pozytywną opinię. Dziękuję państwu z IPN-u.

Przystępujemy do kolejnego punktu: część budżetowa 08 – Rzecznik Praw Obywatelskich. Witam pana doktora Adama Bodnara, panią Katarzynę Jakimowicz, dyrektora generalnego Biura Rzecznika Praw Obywatelskich oraz panią Monikę Staniszewską-Baranowską, główną księgową Biura Rzecznika Praw Obywatelskich. Proszę bardzo, rzecznik praw obywatelskich.

Rzecznik praw obywatelskich Adam Bodnar:

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, mam przyjemność przedstawić wykonanie budżetu w części 08 – Rzecznik Praw Obywatelskich za 2017 rok. Jeżeli chodzi o dochody, to oczywiście ze względu na charakter instytucji Rzecznika, były one niewielkie, bo na poziomie 46 tys. zł. Natomiast oczywiście istotna jest kwestia wydatków. Pragnę przypomnieć, że według pierwotnego planu przedstawionego przez rzecznika praw obywatelskich, wydatki zaplanowano na kwotę 41 039 tys. zł, a ostatecznie budżet został uchwalony na poziomie 37 182 tys. zł, z czego w 2017 roku wydatki wyniosły 37 070 tys. zł, co stanowiło 99,7% planu po tych właśnie zmianach.

Jeśli chodzi o wykonanie wydatków w podziale na poszczególne grupy, to składały się na to świadczenia na rzecz osób fizycznych w kwocie 86 tys. zł, były to głównie koszty delegacji i koszty związane z przepisami BHP, a także wydatki bieżące w łącznej kwocie 34 871 tys. zł. Znacząca część wydatków to oczywiście środki na wynagrodzenia oraz pochodne od wynagrodzeń. Środki na wynagrodzenia wyniosły 24 671 tys. zł, a na pochodne od wynagrodzeń 4854 tys. zł. Jeśli chodzi o wynagrodzenia bezosobowe, wypłacane na podstawie umów zlecenia i o dzieło, to wydatki wyniosły 187 tys. zł. Wreszcie jeśli chodzi o wydatki bieżące, a więc związane z funkcjonowaniem Biura, to wyniosły one 4091 tys. zł – sprzątanie, ochrona, zakup materiałów i wyposażenia, energia elektryczna, opłaty i tak dalej. Wreszcie pozostałe wydatki związane z działalnością Biura Rzecznika wyniosły 1068 tys. zł, czyli zakup usług druku, tłumaczeń, ekspertyz, badań społecznych, delegacji i organizacji konferencji.

Chciałbym podkreślić, że obniżenie limitu wydatków bieżących do poziomu z 2011 roku spowodowało, że nie mogliśmy przeprowadzić drugiego etapu wymiany nawierzchni podłóg w budynku przy al. Solidarności 77. Nie mogliśmy wykonać wymiany części okien w budynku przy ul. Długiej 23/25. Również wciąż na niewystarczającym poziomie jest stan zatrudnienia w Krajowym Mechanizmie Prewencji Tortur, Nieludzkiego i Poniżającego Traktowania oraz Zespole Prawa Karnego. Jeśli chodzi o wydatki majątkowe, to były one oczywiście znacząco mniejsze, bo była to kwota 2113 tys. zł. Zakup sprzętu komputerowego oraz audio wideo w kontekście organizowania konferencji, został zakupiony na łączną kwotę 141 tys. zł.

Zrealizowane zostały istotne wydatki remontowe. Chciałbym to powiedzieć, bo wiem, że ta kwestia wielokrotnie była przedmiotem prac Komisji. Udało się wybudować szyb i zainstalować windę w budynku przy ul. Długiej 23/25, dzięki czemu budynek jest dostępny dla osób z niepełnosprawnościami. Koszt tej inwestycji wyniósł 587 tys. zł. Przeprowadzono pierwszy etap modernizacji budynku przy ul. Długiej 23/25 na podstawie wielobranżowej dokumentacji, a to są różne czynności techniczne związane z osuszaniem budynku, wykonaniem izolacji przeciwwilgociowej, izolacji ścian zewnętrznych, instalacji kanalizacji i tak dalej. Łączny koszt tego pierwszego etapu to kwota

1385 tys. zł. Jesteśmy teraz na etapie zamówień publicznych, związanych z kolejnymi etapami modernizacji tego budynku. Chciałbym powiedzieć, że według opinii BAS-u, jak również opinii NIK-u, budżet został wykonany poprawnie, a w związku z tym wnoszę i proszę Komisję o pozytywne zaopiniowanie wykonania budżetu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Dziękuję bardzo, panie rzeczniku. Proszę pana posła koreferenta, pana Michała Szczerbę o zabranie głosu.

Poseł Michał Szczerba (PO):

Panie przewodniczący, panie rzeczniku, Wysoka Komisjo, zarówno ja, jako koreferent, jak i Biuro Analiz Sejmowych jednoznacznie i bardzo wysoko oceniamy wykonanie budżetu państwa w części 08 – Rzecznik Praw Obywatelskich. Biuro Analiz Sejmowych wnosi o pozytywne przyjęcie tego wykonania. Chciałbym zwrócić uwagę, że tak naprawdę o tym, że Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich dobrze wykonuje swoją pracę i realizuje swoje obowiązki, jest zaufanie obywateli. W roku 2017 skierowano do Biura Rzecznika Praw Obywatelskich blisko 53 tys. wniosków, w tym 22 800 wniosków w sprawach nowych. Chciałbym również zwrócić uwagę, że działalność rzecznika praw obywatelskich to nie jest tylko i wyłącznie Biuro w Warszawie, ale również to co wprowadził pan doktor Bodnar, czyli biura pełnomocników terenowych we Wrocławiu, Gdańsku i Katowicach. Liczba wystąpień problemowych w roku 2017 to 273 wystąpienia. Rzecznik skierował również do Sądu Najwyższego 61 skarg kasacyjnych. Do Biura Rzecznika Praw Obywatelskich wpłynęło 560 spraw, dotyczących szerokorozumianej problematyki równego traktowania. Rzecznik praw obywatelskich pełni funkcję niezależnego organu do spraw popierania, ochrony, monitorowania i wdrażania w Polsce konwencji o prawach osób niepełnosprawnych. Rok 2017 był również dziesiątym rokiem działalności rzecznika w ramach Krajowego Mechanizmu Prewencji, czyli organu wizytującego miejsca gdzie przebywają lub mogą przebywać osoby pozbawione wolności. Te wizytacje przeprowadzane są w ramach Krajowego Mechanizmu Prewencji i powinny odbywać się regularnie i z odpowiednią częstotliwością. Chciałbym zwrócić uwagę na to, o czym pisze w swojej opinii Biuro Analiz Sejmowych. W ostatnim okresie rzecznik praw obywatelskich poszerzył krąg instytucji, które zamierza objąć programem wizytacji, o zakłady opiekuńcze oraz placówki całodobowej opieki, co automatycznie zwiększa liczbę instytucji podlegających wizytacją z około 1800 do 2600 oraz zwiększa występujący od lat problem realizacji tego zadania, z uwagi na powracający problem niedofinansowania urzędu. Biuro Analiz Sejmowych zwraca uwagę, że wizytacje powinny odbywać się regularnie i z odpowiednią częstotliwością, co ze względu na to, iż budżet rzecznika praw obywatelskich jest na poziomie roku 2011, uniemożliwia realizację tego działania w sposób założony przez rzecznika praw obywatelskich. W związku z powyższym wnioskuję do Wysokiej Komisji o pozytywne zaopiniowanie wykonania budżetu za rok 2017. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy przedstawiciel NIK-u chce zabrać głos?

Wicedyrektor Departamentu Budżetu i Finansów NIK Anna Redczyńska:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, Najwyższa Izba Kontroli pozytywnie oceniła wykonanie budżetu państwa w 2017 roku w części 08 – Rzecznik Praw Obywatelskich. W ramach kontroli szczegółowej kontroli poddano blisko 7% zrealizowanych w tej części wydatków, nie stwierdzając nieprawidłowości. Rzecznik praw obywatelskich, zgodnie z art. 175 ustawy o finansach publicznych, prawidłowo sprawował nadzór nad realizacją budżetu. Również pozytywnie zaopiniowano sprawozdanie budżetowe roczne oraz sprawozdania kwartalne w zakresie operacji finansowych. Nie formułowano wniosków pokontrolnych. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy przedstawiciel Ministerstwa Finansów chce zabrać głos? Nie widzę zgłoszeń. Otwieram dyskusję. Pierwszy zgłosił się pan poseł Bartłomiej Wróblewski, a później pani poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz i pan poseł Janusz Sanocki. Bardzo proszę.

Poseł Bartłomiej Wróblewski (PiS):

Panie przewodniczący, panie rzeczniku, Wysoka Komisjo, ja się czuję w obowiązku, aby zabrać głos w związku ze spotkaniem z wyborcami, które odbyłem wczoraj o godzinie 20 w miejscowości Dakowy Suche. Jeden z uczestników spotkania wyraził obawy dotyczące funkcjonowania skargi nadzwyczajnej. W związku z tym, że pan pełni stanowisko rzecznika praw obywatelskich, wyraził taką obawę, że ta instytucja nie ma szansy działać…

Przewodniczący poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Panie pośle, czy to dotyczy sprawozdania za rok 2017?

Poseł Bartłomiej Wróblewski (PiS):

Panie przewodniczący, czy mógłbym dokończyć?

Przewodniczący poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Proszę dokończyć, ale trzymajmy się tematu.

Poseł Bartłomiej Wróblewski (PiS):

W związku ze sposobem, w jaki pan wykonuje swoje obowiązki, panuje przekonanie o tym, że bardzo mocno angażuje się pan w spory polityczne, zawsze po jednej stronie i jest bardzo rozpowszechnione wśród wyborców, wśród Polaków. Zwracam panu na to uwagę i przy okazji proszę, żeby pan to rozważył. Pana kadencja w pewnym momencie się skończy, natomiast istnieją pewne obiektywne wartości, które rzecznik praw obywatelskich, ktokolwiek nim będzie, ma realizować. W momencie, kiedy autorytet instytucji w części społeczeństwa się obniża, będzie to nie tylko konsekwencja dla pana osobiście, ale i dla całej instytucji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Rzeczywiście, ja też mam wątpliwości, czy przy sukcesywnie zmniejszanym budżecie rzecznika praw obywatelskich, będzie miał on możliwość prawidłowego wykonywania powierzonych tej instytucji zadań. Warto zwrócić uwagę na to, że są to nie tylko obowiązki określone na gruncie konstytucji czy ustawy, ale także realizują zadania, które zostały nałożone chociażby przez umowy międzynarodowe. Największa trudność, przy realizacji zadań, pojawia się przy zadaniach związanych z pełnieniem funkcji Krajowego Mechanizmu Prewencji. Po raz kolejny widzimy problem niedofinansowania Biura Rzecznika Praw Obywatelskich, a w związku z tym braku możliwości realizowania powierzonych zobowiązań, które Rzeczpospolita wzięła na siebie. Warto zwrócić uwagę na pozytywny aspekt, że w ostatnim czasie rzecznik praw obywatelskich poszerzył krąg instytucji, które zamierza objąć systemem wizytacji, o zakłady opiekuńcze oraz placówki całodobowej opieki. To powoduje, że ilość instytucji, które będą objęte kontrolą rzecznika praw obywatelskich, zostanie znacząco zwiększona, przy uszczuplanych każdorocznie środkach, przeznaczanych na realizację zadań przez rzecznika praw obywatelskich. Ja bym chciała się dopytać rzecznika praw obywatelskich, jak przy tym zmniejszanym budżecie, widzi pan możliwość realizowania zadań, które zostały na pana nałożone?

Chciałabym także zwrócić uwagę na podnoszone wcześniej kwestie związane z możliwością zrealizowania zadań inwestycyjnych, jakie państwo sobie stawiali w 2017 roku, a mianowicie dotyczące modernizacji budynku przy ul. Długiej 23. Jak wiemy, budynek ten wymaga remontu, w związku z nałożonym szeregiem nakazów z Państwowej Inspekcji Pracy, czy w związku z różnymi ekspertyzami z zakresu przygotowania i zabezpieczenia budynku przed pożarami. Budynek znajduje się pod opieką konserwatora i czy tutaj nie napotkał pan pewnych trudności, jeśli chodzi o realizację chociażby takiego zadania, jakim jest dbanie o ten budynek i wywiązywanie się z zobowiązań nałożonych przez inne organy? To są moje dwa pytania.

Przewodniczący poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Jeszcze pan poseł Janusz Sanocki.

Poseł Janusz Sanocki (niez.):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, chcę nawiązać do tego dwugłosu pana posła Wróblewskiego, posła Szczerby i pani poseł Gasiuk-Pihowicz. Uważam, że powinnyśmy się kierować jednolitą miarą ocen, bo w przypadku Trybunału Konstytucyjnego państwo z opozycji podnoszą kwestię efektywności, jakości pracy i wiążą je z budżetem, a tutaj jakby wekslują czy tłumaczą i sprowadzają ocenę budżetu tylko do kwestii finansowych. Myślę, że nie można jednak tego tak oderwać. Z wypowiedzi pana posła Szczerby wynikało, że rzecznik praw obywatelskich jest tak wspaniale oceniany. Otóż ja tej opinii nie podzielam. Wręcz przeciwnie, sposób, w jaki pan Bodnar pełni funkcję rzecznika praw obywatelskich, oceniam negatywnie, a czynię to na podstawie moich osobistych doświadczeń z tymi sprawami, z którymi się skierowałem do pana Bodnara. Kierowałem sprawę dwóch skazanych…

Przewodniczący poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Panie pośle, dzisiaj nie oceniamy działalności rzecznika praw obywatelskich, nie pytamy go ile w roku 2017 cofnął wniosków skierowanych do Trybunału Konstytucyjnego. Chodzi tylko o sprawozdanie finansowe, panie pośle.

Poseł Janusz Sanocki (niez.):

Panie przewodniczący, ja wiem, ale skoro już kwestie dotyczące efektywności stanęły w debacie i skoro pan poseł Szczerba, który jest koreferentem, mówi tutaj o tym w takich peanach, to proszę mi pozwolić omówić przynajmniej dwie sprawy, kiedy moim zdaniem pan rzecznik ewidentnie nie spełnił swojej roli. Mówię o sprawie braci Kaczmarków, których do niego skierowałem. Pół roku trzymano mi u rzecznika wniosek, żeby na niego odpowiedzieć, że kasacja w tej sprawie nie zostanie wniesiona. Druga sprawa. Trzy lata temu, jeszcze w czasie kampanii wyborczej, napisałem dla Kukiza i razem złożyliśmy wniosek o stwierdzenie niezgodności naszej ordynacji wyborczej z konstytucją, z powszechnym biernym prawem wyborczym. Po czym jedynym efektem było to, że pan rzecznik zaprosił mnie na spotkanie z OBWE, które potwierdza ten wniosek. Polak nie może indywidualnie kandydować do Sejmu. Jest to ewidentne złamanie zasady równości wobec prawa i niestety pan rzecznik tego tematu nie podjął. Chociaż misja OBWE to stwierdziła, to pan Rzecznik takich tematów nie podejmuje. Ja rozumiem, że może moja orientacja seksualna jest nie taka jak trzeba, żeby pan rzecznik się zainteresował…

Przewodniczący poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Panie pośle, do sprawozdania budżetowego za rok 2017…

Poseł Janusz Sanocki (niez.):

Przepraszam, ja będę przeciwko. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Pan rzecznik chce się odnieść do tych pytań? Przede wszystkim do tej strony budżetowej?

Rzecznik praw obywatelskich Adam Bodnar:

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, jak rozumiem jest to debata dotycząca wykonania budżetu za 2017 rok. Temat nadzwyczajny, który pojawił się pod koniec zeszłego roku, a uzyskał kształt ustawowy w sensie takim, że ustawa weszła w życie i została w 2018 roku zmodyfikowana. Do tej pory do Biura napłynęło 750 wniosków o wniesienie skargi nadzwyczajnej. W czasie debaty, szczególnie w Senacie, sygnalizowałem, że to będzie oznaczało konieczność zwiększenia budżetu rzecznika na obsługę skarg nadzwyczajnych, bo każdej osobie, która się zwraca o wniesienie skargi nadzwyczajnej, trzeba odpowiedzieć. To nie może być tak, że na podstawie ustaw przyjętych przez Sejm, obywatele mają prawo do wniesienia skargi nadzwyczajnej, a na koniec prawo do wniesienia tej skargi dano tylko i wyłącznie prokuratorowi generalnemu i rzecznikowi praw obywatelskich, jednocześnie pozostawiając wszystkie pozostałe kompetencje rzecznikowi praw obywatelskich. Ja chciałem podkreślić, że wraz z moimi współpracownikami robię co w mojej mocy, aby obywateli traktować poważnie i wszystkim tym sprawom się przyglądać, Natomiast liczę na to, że ten budżet zostanie odpowiednio zmodyfikowany. O ile

wiem, Prokuratura Generalna już nawet zdążyła stworzyć specjalny wydział do spraw rozpatrywania skarg nadzwyczajnych. Ja niestety takich możliwości nie mam, ale liczę, że być może w ciągu roku się to zmieni.

Jeśli chodzi o temat dotyczący obaw obywateli i pytania pana posła Wróblewskiego, to zachęcam do lektury sprawozdania merytorycznego za 2017 rok. Sprawozdanie liczy sporo stron, a staraliśmy się naprawdę streszczać, jeśli chodzi o to co robimy, ale wydaje mi się, że i zakres spraw, i typy spraw, i przedmiot interwencji pokazuje, że rzecznik naprawdę zajmuje się prawami wszystkich obywateli. Powiedziałbym, że argumenty natury politycznej, że zajmuję się tylko wybranymi prawami, nie mają uzasadnienia i odzwierciedlenia w raporcie rocznym. Co więcej, jeżeli byśmy spojrzeli nawet na badania CBOS-u, to 46% obywateli Rzeczypospolitej pozytywnie ocenia działalność rzecznika i ufa działaniom instytucji, a 11% negatywnie. Jest to dokładnie taki sam wynik, jak w przypadku Najwyższej Izby Kontroli.

Jeżeli chodzi o realizację zadań Krajowego Mechanizmu Prewencji Tortur, to pomimo tego, że nie mamy większej liczby etatów, staramy się utrzymywać poziom aktywności przynajmniej w tym samym zakresie, co w latach poprzednich, czyli odwiedzać te 80–90 miejsc pozbawienia wolności. Inwestujemy natomiast trochę więcej czasu na promocję naszych działań, rozpowszechnianie wiedzy na temat działalności Krajowego Mechanizmu Prewencji Tortur i Nieludzkiego Traktowania, a także inwestujemy więcej czasu w synergię działań Krajowego Mechanizmu Prewencji Tortur z innymi zespołami, szczególnie z Zespołem Prawa Karnego.

Były pytania dotyczące różnych koniecznych dalszych działań inwestycyjnych. Tutaj chciałbym podkreślić, że na ten rok budżetowy, który jest obecnie przedmiotem realizacji, zostały przyznane dodatkowe środki i teraz jesteśmy w trakcie realizacji tych działań. To było około 4000 tys. zł.

Przyjmuję z bólem słowa pana posła Sanockiego. Nie chciałbym wchodzić w analizę konkretnej sprawy, która została przywołana, ale pan poseł doskonale wie, że sprowadzaliśmy akta całego postępowania, analizowaliśmy je i spotykaliśmy się wielokrotnie w tym temacie. Przykro mi bardzo, że rezultat nie okazał się być po myśli pana posła, ale tak nam akurat wychodziło z akt. Na tym polega niezawisłość rzecznika praw obywatelskich, że to rzecznik podejmuje decyzje i ponosi odpowiedzialność za decyzję merytoryczną w tym zakresie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Bartłomiej Wróblewski chciał jeszcze zabrać głos, proszę bardzo.

Poseł Bartłomiej Wróblewski (PiS):

Szanowny panie przewodniczący, panie rzeczniku, Wysoka Komisjo, uprościł pan krytykę, którą przekazałem podczas dzisiejszego posiedzenia Komisji. To odczucie społeczne niekoniecznie musi wiązać się z tym, że pan interesuje się tylko wybranymi prawami. Ono jest niezależne od tego jak obszerne i szczegółowe jest sprawozdanie, które pan przedstawia. W znacznej części społeczeństwa umacnia się przekonanie, że stoi pan po jednej stronie politycznego sporu, że nie jest pan rzecznikiem praw obywatelskich, tylko jest szermierzem jednej strony politycznego sporu.

Przewodniczący poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Panie pośle, jeszcze raz przypominam, że będzie debata i w Komisji, i na posiedzeniu plenarnym Sejmu nad sprawozdaniem czy informacją rzecznika z działalności za rok 2017. Nie przedłużajmy tego posiedzenia, bo jego tematyka została określona.

Poseł Bartłomiej Wróblewski (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący, za przypomnienie faktu, z którego zdaję sobie sprawę. Chciałem to wyjaśnić i w gruncie rzeczy już to zrobiłem.

Przewodniczący poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Zgłaszał się jeszcze pan poseł Michał Szczerba.

Poseł Michał Szczerba (PO):

Panie przewodniczący, ja nie mogę się zgodzić z narracją, którą pan poseł Wróblewski próbował narzucić Wysokiej Komisji. Odnoszę wrażenie, że…

Przewodniczący poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Panie pośle, polemika w temacie nieobjętym dzisiejszym porządkiem obrad jest bezprzedmiotowa. Proszę na temat sytuacji budżetowej RPO się wypowiadać.

Poseł Michał Szczerba (PO):

To powiedziałem już jako koreferent, że to jest sytuacja…

Przewodniczący poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

To dziękuję panu bardzo.

Poseł Michał Szczerba (PO):

Nie, pan nie ma prawa mi odbierać głosu i niech pan tego nie robi.

Przewodniczący poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Ja panu nie odbieram głosu, tylko chcę, żeby pan mówił na temat.

Poseł Michał Szczerba (PO):

Niech pan tego nie robi przy rzeczniku praw obywatelskich, bo do rzecznika zostało skierowane w 2017 roku 53 tys. spraw, a może być kolejna sprawa wniesiona przeze mnie, jeżeli będzie pan ograniczał moje prawa, wynikające ze sprawowanego mandatu. Chciałbym zwrócić uwagę, bo tego nie podkreślałem, na działalność Biura Rzecznika Praw Obywatelskich w zakresie działań na rzecz osób starszych, niepełnosprawnych, bezdomnych, chorych na chorobę Alzheimera, pacjentów zakładów psychiatrycznych, więźniów i osadzonych w aresztach śledczych.

Jeżeli chodzi o doświadczenia, o których pan poseł Sanocki mówił, to my również jako posłowie korzystamy z Biura Rzecznika Praw Obywatelskich i w roku 2017, który jest przedmiotem tego sprawozdania, pan rzecznik Bodnar w sposób skuteczny zajął się sprawą śmierci pani Agnieszki Pysz w areszcie śledczym na warszawskim Grochowie. W wyniku kontroli rzecznika praw obywatelskich i jego współpracowników, ujawniono rażące zaniedbania i naruszenia prawa, w wyniku których pan minister Jaki mógł podjąć działania związane ze zwolnieniem dyrektora aresztu śledczego i kierownika ambulatorium, bo te wszystkie nieprawidłowości i osoby za nie odpowiedzialne, doprowadziły do śmieci konkretnej osadzonej. W związku z powyższym chciałbym, żeby te sprawy wybrzmiały w sposób istotny, bo w wielu sprawach rzecznik praw obywatelskich działał i działał skutecznie, co również Ministerstwo Sprawiedliwości potwierdzało swoimi decyzjami kadrowymi i proceduralnymi. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Dziękuję. Zamykam dyskusję. Czy jest sprzeciw co do pozytywnego zaopiniowania wykonania budżetu państwa w 2017 roku w części 08 – Rzecznik Praw Obywatelskich? Czy jest sprzeciw? Nie ma sprzeciwu. Przyjmujemy wykonanie budżetu. Dziękuję Rzecznikowi i paniom, które mu towarzyszyły.

Przystępujemy do kolejnego punktu. Część budżetowa 10 – Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych. Użyję jeszcze poprzedniej nomenklatury, bo to dotyczy roku 2017, a nowy Urząd Ochrony Danych Osobowych reprezentuje zastępca prezesa pan Mirosław Sanek oraz główna księgowa pani Agnieszka Wiśniewska. Proszę bardzo.

Zastępca prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych Mirosław Sanek:

Panie przewodniczący, dziękuję bardzo. Wysoka Komisjo, szanowni państwo, przypadło mi w udziale przedstawienie sprawozdania finansowego za rok 2017. Po raz ostatni będę odnosił się do działalności generalnego inspektora ochrony danych osobowych, bo w przyszłym roku sprawozdawać będzie prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych. Szanowni państwo, rok 2017 jest kolejnym rokiem, w którym zaobserwowaliśmy wzrost wydatków na działalność Urzędu, która bezpośrednio wynika z konieczności przygotowań i realizacji obsługi nowych zadań, jakie nakłada na Urząd organ nadzorczy i jakie nakłada ogólne rozporządzenie o ochronie osób fizycznych, w związku z przetwarzaniem

danych osobowych i ich swobodnego przepływu, w skrócie bardzo popularne obecnie RODO.

Szanowni państwo, strona dochodowa prezentuje się następująco. W ustawie budżetowej na 2017 rok generalny inspektor nie planował uzyskania dochodów. Zrealizowane w roku 2017 dochody wyniosły 23 tys. zł. Środki te, zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Finansów w sprawie szczegółowego sposobu wykonywania budżetu państwa, zostały przekazane na rachunek bieżący budżetu państwa.

Strona wydatków prezentuje się następująco. W ustawie budżetowej na 2017 rok, budżet GIODO po stronie wydatków ustalony został na poziomie 20 860 tys. zł. W planie finansowym na 2017 rok generalny inspektor określił wydatki w tej właśnie kwocie, w tym świadczenia na rzecz osób fizycznych – 15 tys. zł, wydatki bieżące w wysokości 20 045 tys. zł, wydatki majątkowe – 800 tys. zł. Na podstawie przepisów art. 171 ust. 1 ustawy o finansach publicznych, generalny inspektor dokonał przeniesień między paragrafami klasyfikacji wydatków w ramach części 10 na łączną kwotę 272 tys. zł. Zmiany w planie wydatków spowodowały zmiany w strukturze wydatków bieżących, bez wpływu na planowaną wielkość wydatków w stosunku do ustawy budżetowej. W 2017 roku GIODO w części 10 nie zwiększał planu finansowego w zakresie wydatków przeniesionych z rezerwy ogólnej i rezerw celowych, nie wykorzystywał środków z dotacji budżetowych, nie korzystał ze środków zagranicznych niepodlegających zwrotowi i nie realizował planów wieloletnich. Wykonanie wydatków Biura GIODO w 2017 roku wyniosło 20 150 tys. zł, co stanowi 96,6% planu ujętego w ustawie budżetowej. W porównaniu do roku 2016, wykonanie wydatków było wyższe o 1970 tys. zł, co stanowi 10,8%. W strukturze wydatków bieżących największy udział miały wydatki na wynagrodzenia i pochodne od wynagrodzeń, które łącznie wynosiły 14 150 tys. zł. Drugą co do wielkości pozycją w strukturze wydatków stanowiły wydatki dotyczące opłat czynszowych za pomieszczenia biurowe, które wyniosły 2289 tys. zł. W stosunku do roku 2016 wydatki te były wyższe o 153 tys. zł. Co roku obserwujemy wzrost wydatków w tym zakresie, co wynika z braku własnej siedziby i jesteśmy skazani na najem tego typu i dość dużej powierzchni. Wydatki na zakup usług pozostałych wyniosły 1111 tys. zł i przeznaczone zostały między innymi na usługi informatyczne, usługi pocztowe i pozostałe usługi w tym zakresie w trybie administracyjnym.

Zatrudnienie i wynagrodzenia. Planowane wydatki w kwocie 11 733 tys. zł na wynagrodzenia osobowe, zostały wykonane w kwocie 11 360 tys. zł, co stanowi 97% planu. W stosunku do planu, gdzie mieliśmy 145 etatów, przeciętne zatrudnienie w 2017 roku było niższe o 3 etaty i wynosiło 142 etaty. Wydatki majątkowe w ustawie budżetowej na 2017 rok w części 10, gdzie głównym dysponentem jest GIODO, określono na kwotę 800 tys. zł. W ramach wydatków majątkowych zrealizowano zakupy inwestycyjne na kwotę 686 tys. zł, co stanowi 85,7% planu po zmianach. Szanowny panie przewodniczący, dziękuję za możliwość przedstawienia tego sprawozdania i zwracam się z uprzejmą prośbą o jego pozytywne zaopiniowanie.

Przewodniczący poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Dziękuję bardzo, panu prezesowi. Proszę o zabranie głosu panią poseł koreferent Agatę Borowiec.

Poseł Agata Borowiec (PiS):

Dziękuję bardzo. Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, wykonanie budżetu państwa za rok 2017 w zakresie części budżetowej 10 – Generalny Inspektorat Ochrony Danych Osobowych było prawidłowe. Uzyskane dochody były stosunkowo niewielkie, bo wyniosły 23,8 tys. zł i pochodziły głównie z odszkodowań oraz rozliczeń z lat ubiegłych, a także były wyższe o 5,4% w stosunku do roku 2016. Wydatki zrealizowane w kwocie około 20 000 tys. zł są wyższe w stosunku do roku 2016 o 10,8%. Wynika to przede wszystkim z nałożenia na GIODO nowych zadań, wynikających z rozporządzenia w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych. Wynika z tego oczywiście także konieczność zatrudnienia oraz przeprowadzenia szkoleń, co pochłonęło wydatki w kwocie około 14 200 tys. zł. Reasumując, wykonanie budżetu państwa w omawianej

części nie budzi zastrzeżeń i zasługuje na przyjęcie. Wnoszę o pozytywne zaopiniowanie i przyjęcie sprawozdania budżetu w tej części. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Dziękuję bardzo, pani poseł. Czy przedstawiciel NIK-u chce zabrać głos?

Wicedyrektor Delegatury NIK w Poznaniu Grzegorz Malesiński:

Najwyższa Izba Kontroli pozytywnie ocenia wykonanie budżetu państwa za 2017 rok w części 10. Generalny inspektor danych osobowych wydatkował w 2017 roku środki budżetowe zgodnie z planem rzeczowym i finansowym. Najwyższa Izba Kontroli również pozytywnie opiniuje sprawozdania roczne i kwartalne sporządzone przez GIODO. W związku z powyższym, nie mamy zastrzeżeń w tym zakresie.

Przewodniczący poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy przedstawiciel ministra finansów chce zabrać głos? Nie widzę zgłoszenia. Otwieram dyskusję. Kto z państwa posłów chce zabrać głos? Nikt się nie zgłasza. Czy jest sprzeciw co do pozytywnego zaopiniowania wykonania budżetu w części budżetowej 10 – Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych? Nie ma sprzeciwu, a więc pozytywnie opiniujemy. Dziękuję panu prezesowi i pani głównej księgowej z nowego już podmiotu z UODO. Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do kolejnego punktu, to jest punkt 7, a więc części budżetowej 15 – Sądy powszechne. Witam sekretarza stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Michała Wójcika i pana Artura Strumnika, dyrektora Departamentu Budżetu i Efektywności Finansowej Ministerstwa Sprawiedliwości. Proszę bardzo pana ministra o przedstawienie punktu 7 i 8.

Sekretarz stanu w MS Michał Wójcik:

A także punktu 14, 15, 16.

Przewodniczący poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Punktu 14, 15 i 16, tak jest.

Sekretarz stanu w MS Michał Wójcik:

I jeszcze rezerwa, punkt 10.

Przewodniczący poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Czyli punkt 7, 8, 10, 14, 15 i 16. Dziękuję bardzo.

Sekretarz stanu w MS Michał Wójcik:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Szanowni państwo, każdy z parlamentarzystów otrzymał szczegółową informację dotyczącą wykonania budżetu w częściach, o których pan przewodniczący przed chwilą mówił, ja podam tylko najważniejsze informacje. Jeżeli chodzi o część 15 – Sądy powszechne, to dochody budżetu państwa w tej części wyniosły 2 526 191 tys. zł, prognoza wpływów wyniosła ponad 2 218 000 tys. zł, to oznacza, że wskaźnik realizacji był na poziomie prawie 114%. Rachunek dochodów budżetu państwa w 2017 roku został zasilony kwotą 163 000 tys. zł więcej niż w 2016 roku. W ustawie budżetowej wydatki w części 15 zostały określone w wysokości 7 269 000 tys. zł, w tym wydatki na współfinansowanie projektów z udziałem środków unijnych około 650 tys. zł. W związku z nowelizacją ustawy budżetowej na 2017 rok plan wydatków w tej części wyniósł około 7 082 500 tys. zł. W 2017 roku nastąpiło zwiększenie planu wydatków w części 15 o środki celowe z rezerw celowych budżetu państwa w wysokości 214 000 tys. zł oraz w wyniku przeniesienia przez ministra finansów wydatków z części budżetowej 37 w kwocie około 4 500 tys. zł. Plan po zmianach na dzień 31 grudnia wyniósł 7 087 214 tys. zł. Wykonanie wydatków w części 15 ukształtowało się na poziomie około 98% planu po zmianach, w powyższej kwocie wydatki bieżące stanowiły około 6 700 000 tys. zł, natomiast wydatki majątkowe prawie 259 000 tys. zł. Wydatki były przeznaczone w pierwszej kolejności na realizację ustawowych zadań sądów związanych ze sprawowaniem wymiaru sprawiedliwości i były realizowane bez zakłóceń.

Najważniejszą pozycję wydatków stanowią koszty związane z prowadzeniem postępowań sądowych, wydatki wyniosły ponad 706 000 tys. zł. Wyższe pozycje wydatków

związanych z prowadzeniem postępowań sądowych stanowiły wynagrodzenia biegłych, to było prawie 30%, kwoty ogólne obrony z urzędu to jest około 18%, ryczałty wypłacane kuratorom 16,5% i 12,5% na koszty doręczeń, wezwań i innych pism. W 2017 roku wpływ spraw do sądów powszechnych wyniósł około 15 800 tys., był większy o prawie 6 % niż w roku poprzednim, przekraczając notowany w 2013 i 2015 największy wpływ spraw na przestrzeni ostatnich pięciu lat. Jednocześnie sądy powszechne załatwiły 15 836 tys. spraw wobec 14 192 tys. w 2016 roku. To w ujęciu bezwzględnym oznacza, że tych spraw załatwiono więcej rok do roku o 1644 tys. Wskaźnik opanowania wpływu, czyli stosunek spraw załatwionych do liczby wszystkich spraw, które wpłynęły do sądów, wyniósł 100,34.

W ramach wydatków majątkowych w 2017 roku realizowano 29 zadań, polegających na budowie, rozbudowie, przebudowie obiektów sądowych, zakończono 11 zadań inwestycyjnych, nastąpił przyrost powierzchni o ponad 70 tys. m^2, zmodernizowano ponad 4 tys. m^2 powierzchni istniejącej bazy lokalowej.

Na zadania informatyczne wydatkowano około 210 000 tys. zł, z przeznaczeniem na realizację projektów ukierunkowanych na zwiększenie dostępu do usług związanych ze sprawowaniem wymiaru sprawiedliwości. Z dniem 1 stycznia 2017 roku uruchomiony został także system e-płatności, który jest wykorzystywany do regulowania opłat sądowych. Jeżeli chodzi o centrum zakupów dla sądownictwa IGB, którego przedmiotem jest prowadzenie centralnych zamówień publicznych dla jednostek sądownictwa powszechnego, oraz prowadzenie działalności szkoleniowo-wypoczynkowej uzyskano przychody na poziomie 6329 tys. zł, ponosząc koszty w wysokości 6464 tys. zł. Dało to ujemny wynik finansowy brutto w kwocie 135 tys. zł. Została przeprowadzona restrukturyzacja i reorganizacja tej jednostki. Pozwoliło to na ograniczenie strat do minimum i to nastąpiło w roku 2017. Tyle jeżeli chodzi o część 15. Czy od razu omówić część 37? Dziękuję.

W części 37 dochody wyniosły 66 555 tys. zł, co oznacza wpływy wyższe od wielkości prognozowanej o ponad 32 %. W ustawie budżetowej zostały określone wydatki na kwotę 4 792 357 tys. zł. W wyniku przeprowadzonych zmian w trakcie roku budżetowego ostateczny plan wydatków ukształtował się na poziomie 4 913 571 tys. zł. Wykonanie wydatków wyniosło łącznie 101,62 % wydatków zrealizowanych w ustawie budżetowej i 99,11 % planu po zmianach. W ramach tych środków realizowane były zadania więziennictwa, zakładów poprawczych, schronisk dla nieletnich, Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury, Instytutu Ekspertyz Sądowych, Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości, Ministerstwa Sprawiedliwości. W zrealizowanej kwocie wydatków ponad 10 000 tys. zł stanowiły środki związane z realizacją projektów unijnych z udziałem środków z Unii Europejskiej. W ramach budżetów krajowych w 2017 roku wydatki bieżące wyniosły 4 650 547 tys. zł. W ramach tej kwoty największą pozycję stanowiły wydatki na wynagrodzenia i pochodne, to było prawie 2 080 000 tys. zł, pozapłacowe wydatki bieżące wyniosły ponad 967 000 tys. zł, świadczenia na rzecz osób fizycznych ponad 1 549 000 tys. zł. Dotacje w części 37 wyniosły 53 676 tys. zł, w tym dotacja podmiotowa na działalność bieżącą Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury w wysokości 53 289 tys. zł. Wydatki majątkowe ukształtowały się na poziomie ponad 219 000 tys. zł, w zakresie budownictwa zrealizowano 164 zadania, 89 zostało zakończonych, pozwoliło to na modernizację zaplecza logistycznego, infrastruktury, wzmocnienie ochrony wewnętrznej w jednostkach więziennictwa, modernizację 830 m^2 powierzchni użytkowej w zakładach poprawczych i schroniskach dla nieletnich.

W roku 2017 w resorcie sprawiedliwości w obszarze związanym z działalnością prowadzoną w części 37 poza jednostkami budżetowymi funkcjonowały również państwowe fundusze celowe oraz pięć instytucji gospodarki budżetowej. Jeżeli chodzi o instytucje gospodarki budżetowej, to realizują one zadania publiczne, które polegają na prowadzeniu działań penitencjarnych oraz resocjalizacyjnych wobec skazanych.

W 2017 roku średnioroczne zatrudnienie skazanych wyniosło 850 osób, co oznacza wzrost o 137 etatów w stosunku do 2016 roku. Udział osób pozbawionych wolności wynosił prawie 50%. Działalność tych instytucji w 2017 roku zamknęła się dodatnim wynikiem finansowym brutto w łącznej kwocie ponad 9 350 tys. zł. W okresie sprawozdawczym wszystkie instytucje wykazały realizację zysków brutto. Jeżeli chodzi o Fun-

dusz Aktywizacji Zawodowej Skazanych oraz Rozwoju Przywięziennych Zakładów Pracy, realizuje on zadania w zakresie resocjalizacji osób, w szczególności chodzi o tworzenie nowych miejsc pracy dla osób pozbawionych wolności. Ze środków funduszu mogą być przyznawane pożyczki bądź dotacje. W 2017 roku przychody osiągnęły poziom ponad 97 000 tys. zł, wydatki prawie 86 000 tys. zł. Wydatki zostały przeznaczone w wysokości prawie 23 000 tys. zł na ryczałty przysługujące przedsiębiorcom zatrudniającym osoby pozbawione wolności oraz prawie 63 000 tys. zł na dotacje na pomoc finansową dla podmiotów zatrudniających osoby pozbawione wolności, w tym ponad 55 000 tys. zł dla jednostek sektora finansów publicznych.

Jeżeli chodzi o Fundusz Pomocy Pokrzywdzonym, to przychody tego funduszu to są przede wszystkim środki pieniężne pochodzące z orzeczonych nawiązek, świadczeń pieniężnych, potrąceń z wynagrodzeń przysługujących skazanym. Wydatki funduszu osiągnęły poziom prawie 91 000 tys. zł, przychody wyniosły prawie 313 000 tys. zł. Zwłaszcza ten przyrost wpływów można odnotować od maja 2015 roku, wtedy nastąpiła nowelizacja Kodeksu karnego i jest potrzeba obligatoryjnego orzekania świadczeń pieniężnych na rzecz funduszu pomocy pokrzywdzonym oraz pomocy postpenitencjarnej w pewnych sytuacjach określonych przez Kodeks karny.

Jeżeli chodzi o część 85 – budżety wojewodów, to 2017 rok był kolejnym rokiem obowiązywania ustawy o nieodpłatnej pomocy prawnej. Stosownie do postanowień tej ustawy zadanie polegające na udzieleniu nieodpłatnej pomocy prawnej jest zadaniem zleconym z zakresu administracji rządowej, które realizowane jest przez powiat w porozumieniu z gminami albo samodzielnie. Liczba punktów nieodpłatnej pomocy prawnej wyniosła 1525. Ja może nie będę tutaj mówił, jak to jest liczone, jakie wskaźniki się stosuje, to jest dosyć skomplikowane, natomiast kwota bazowa na rok 2017 wyniosła 5217 zł. W sumie wykorzystanie dotacji ukształtowało się na poziomie ponad 99,2% planu. Z uwagi na liczbę mieszkańców najwięcej tych punktów było w województwie mazowieckim – 183, najmniej w lubuskim – 41. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę teraz panią poseł koreferent Zofię Czernow, co do części 15, 37, 83 i 85. Proszę bardzo.

Poseł Zofia Czernow (PO):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, ja również koreferat przedstawię do tych dwóch części oraz ściśle wiążących się z nimi funduszy celowych oraz jednostek gospodarki budżetowej, bo uważam, że należy je rozpatrywać łącznie. I tak przechodząc do części 15, na początku chcę podkreślić, że zarówno część 15 i 37 to są największe części budżetowe, bo to jest prawie 12 000 000 tys. zł budżetu, więc w zasadzie omówienie szczegółowe wymagałoby dużo czasu, ale nie będę powtarzać tego, o czym mówił pan minister, a zwrócę uwagę na może nieco inne kwestie, ale generalnie ściśle należące do oceny budżetowej. Jeżeli chodzi o realizację dochodów i wydatków budżetu w części 15, to nie budzą one generalnie większych wątpliwości. Dochody zostały zrealizowane z nadwyżką, natomiast wydatki poniżej planu finansowego, co jest zgodne z oszczędną gospodarką finansową. Natomiast mówiąc o dochodach i wydatkach chcę zwrócić uwagę na stosunkowo niskie wykonanie budżetu, jeżeli chodzi o fundusze europejskie, to jest prawie 11% budżetu po zmianach, to myślę, że nie jest dobrym wskaźnikiem. Mówiąc o realizacji wydatków, pragnę zwrócić uwagę na taką ważną kwestię, która została podniesiona przez Najwyższą Izbę Kontroli, mianowicie na temat działania czy nieprawidłowego działania centralnego informatycznego programu finansowo-księgowego, co miało negatywny wpływ na możliwość oceny prawidłowości składanych sprawozdań finansowych. Ten problem został mocno podkreślony i w roku bieżącym musi być rozwiązany, bo mogą istnieć poważne problemy na przyszłość.

Chcę podkreślić, że wskaźnik, o którym mówił pan minister, jest on wyeksponowany w sprawozdaniach finansowych, mianowicie wskaźnik opanowania wpływu spraw, czyli jest to element budżetu zadaniowego, wartość miernika, planowana na poziomie 100 została wykonana na poziomie 100,3, czyli więcej spraw zostało rozpatrzonych, niż

wpłynęło, co jest wskaźnikiem bardzo syntetycznym, ale oddającym sytuację jeżeli chodzi o wskaźnik opanowania spraw wpływających do sądów, a tych spraw było bardzo dużo.

Warto zwrócić uwagę również na realizację zadań związanych z rezerwami i budżetami wojewodów. Mówił już tutaj pan minister o tym, że jeżeli chodzi o budżety wojewodów, to taką kwestią, która była realizowana, jest nieodpłatna pomoc prawna. Budżet finansowy zrealizowany został na poziomie planu, nieco poniżej planu, więc nie będę go omawiać, tym bardziej że pan minister o tym mówił.

Warto również podnieść kwestię instytucji gospodarki budżetowej, również o tym była mowa, ale ona jest tutaj specjalnie do zreferowania. Zwrócę uwagę, że wyniki finansowe Centrum Zakupów dla Sądownictwa, które działa przy Sądzie Apelacyjnym w Krakowie, w zasadzie na przestrzeni ostatnich lat były zbliżone do zera, balansowały na poziomie zera, czyli nie jest jego celem generowanie zysków, a realizacja zadań, więc za rok 2017 w tym planie finansowym została pokazana strata, około 200 tys. zł, ale ja, jako oceniająca to sprawozdanie nie uważam, że to jest jakaś zagrażająca sytuacja, o której należy szeroko debatować. Każdego roku, tak jak powiedziałam, te wyniki finansowe były zbliżone, przychody i wydatki nie generowały żadnych zysków ani też strat, natomiast tej stracie trzeba się przyglądać, żeby ona się nie pogłębiała w latach przyszłych.

Myślę, że to jest ogólna informacja, jeżeli chodzi o sądy, ponieważ oceny, szczególnie bardzo wnikliwa Najwyższej Izby Kontroli jeżeli chodzi o dochody i wydatki, jest pozytywna, również przychylam się do tej oceny, z zastrzeżeniem, o którym mówiłam, jeżeli chodzi o system informatyczny. Tyle na temat sądów powszechnych.

Przewodniczący poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Dziękuję bardzo pani poseł. Dopiero pani jeden dział skończyła, tak? To bardzo proszę.

Poseł Zofia Czernow (PO):

Staram się to robić panie przewodniczący szybko, ale jednak w taki sposób, żebyśmy mogli jakąkolwiek tutaj mieć ocenę.

Przewodniczący poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Bardzo proszę.

Poseł Zofia Czernow (PO):

Jeżeli chodzi o sprawiedliwość, to również jest bardzo szeroka informacja. Jeżeli chodzi o dochody i wydatki budżetowe, to ja nie będę ich omawiać, one są prawidłowe generalnie i nie budziły większych zastrzeżeń Najwyższej Izby Kontroli, natomiast chcę zwrócić uwagę na coś, na co myślę powinno się zwrócić uwagę. Mianowicie w roku 2017 powtórzyła się sprawa dotycząca nieprawidłowości w umowach zlecenia, zatrudnianiu biegłych, ekspertów i myślę, że to jest ważna sprawa, ona nie może dalej się pojawiać, bo w moim przekonaniu zalecenia Najwyższej Izby Kontroli po prostu muszą być realizowane, bo takie jest zadanie, żeby eliminować nieprawidłowości. W tym roku również one się pojawiły.

Kolejna sprawa, o której chciałam powiedzieć, to fundusze celowe i instytucje gospodarki budżetowej. Funkcjonują dwa fundusze celowe. Pierwszy z tych funduszy nie budził wątpliwości, natomiast są pewne wątpliwości i zastrzeżenia, nawet dosyć istotne, do Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej, tak zwanego funduszu sprawiedliwości. On w ubiegłym roku był zmieniany i w tym funduszu takie pierwsze spojrzenie może być mylące, mianowicie że bardzo dynamicznie rosną przychody, 312 000 tys. zł, znacznie przekraczając plan, ale proszę zwrócić uwagę, że w tych przychodach jest ponad 200 000 tys. zł należności przeterminowanych, czyli one nie wpłynęły de facto do tego funduszu. Jest kwestia zintensyfikowania windykacji, bo nawiązki, które zostały przyznane czy zasądzone, nie wpłynęły jeszcze, przynajmniej nie wszystkie, znaczna część z nich nie wpłynęła. To po pierwsze. Druga sprawa to jest kwestia tych 25 000 tys. zł, które zostały przekazane na ustawowe zadania Centralnego Biura Antykorupcyjnego w sposób mało przejrzysty i to też należy podkreślić, żeby takie sytuacje nie miały miejsca, bo wprawdzie ten fundusz może być przeznaczany na znacznie więcej zadań niż dotychczas, ale nie aż tak szeroko.

Kolejna kwestia to jest Fundusz Aktywizacji Zawodowej Skazanych. Ten fundusz nie budzi wątpliwości i nie będę go omawiać, tym bardziej że jeszcze jest pięć instytucji gospodarki budżetowej, ale tutaj powiem tylko krótko, że w zasadzie nie ma zastrzeżeń do jej funkcjonowania. Oczywiście wszystkie one działalność zakończyły zyskiem, czego nie było do tej pory, bo tu były różne sytuacje zmienne i po prostu były wątpliwości co będzie dalej. Te instytucje zatrudniają w dużym stopniu skazanych i generalnie nie widzę tutaj zastrzeżeń, nie stwierdzam zastrzeżeń, bo one funkcjonowały, jak powiedziałam, zgodnie ze swoim zadaniem i celem działalności. Generalnie mimo tych zastrzeżeń, o których powiedziałam, ponieważ są to ogromne budżety i w większości nie było do nich zastrzeżeń, oceniam pozytywnie.

Przewodniczący poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy przedstawiciel NIK chce zabrać głos? Bardzo proszę.

Dyrektor Departamentu Porządku i Bezpieczeństwa Wewnętrznego NIK Marek Bieńkowski:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, ja proponuję, jeśli pan przewodniczący pozwoli, bardzo syntetycznie. Jeśli państwo będziecie mieli jakieś szczegółowe pytania, jesteśmy do dyspozycji. Towarzyszy mi pani wicedyrektor Anna Mach i koordynatorka kontroli w Ministerstwie Sprawiedliwości, pani Justyna Borowska. Otóż podzielam pogląd pani poseł, mojej przedmówczyni, że jeśli chodzi o sądy powszechne, to tam są dwie rzeczy niepokojące, ale z tego, co wiemy, ministerstwo już pracuje nad tym, aby system informatyczny obsługujący program finansowo-księgowy zyskał stabilizację. Ten system obsługuje Sąd Apelacyjny we Wrocławiu i też prosiliśmy ministra sprawiedliwości, żeby przy wielu obiektywnych przyczynach niezrealizowania, tak niskiego zrealizowania limitu wydatków europejskich, środków europejskich, jednak pod szczególnym nadzorem miał realizację tych programów, bo poziom 10,8% jest niepokojący.

Chciałbym się odnieść ciut szerzej do realizacji budżetu państwa w roku 2017 w części 37. Spośród siedmiu jednostek objętych kontrolą w ramach części 37 pięć otrzymało ocenę pozytywną, czyli Centralny Zarząd Służby Więziennej, Biuro Emerytalne Służby Więziennej, Okręgowy Inspektorat Służby Więziennej w Łodzi, areszt śledczy w Łodzi oraz zakład karny w Tarnowie.

Natomiast oceniliśmy opisowo realizację budżetu za ubiegły rok przez ministra sprawiedliwości, ponieważ stwierdziliśmy, o czym już krótko mówiła pani poseł, że niestety nie zrealizowano części wniosków pokontrolnych sformułowanych po kontroli wykonania budżetu państwa za rok 2016, między innymi do tych umów zawieranych z ekspertami czy udzielania zamówień poniżej 30 tys. euro.

Stwierdziliśmy również niezapewnienie skutecznego i efektywnego funkcjonowania kontroli zarządcy w ministerstwie. Dlaczego twierdzimy, że te mechanizmy kontroli zarządczej nie były w pełni skuteczne? Dlatego, że po zbadaniu części zamówień publicznych stwierdziliśmy, że w trzech badanych przez nich zamówieniach w zakresie usług informatycznych na kwotę blisko ponad 440 tys. zł nie zachowano przepisów ustawy o zamówieniach publicznych.

Natomiast największe nasze zastrzeżenia budzi funkcjonowanie Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej. Ta nazwa może być teraz używana od czasu noweli Kodeksu karnego wykonawczego jako fundusz sprawiedliwości i będę się tym pojęciem posługiwał. Proszę państwa, żebyśmy wiedzieli, o czym mówimy. Otóż stan funduszu na koniec roku 2017, to 607 000 tys. zł, stan funduszu na koniec roku 2016 to 385 000 tys. zł, czyli bardzo duża dynamika wzrostu przychodów tego funduszu przy bardzo małej dynamice wydatków, dlatego że one się zamykają za rok 2017 raptem poziomem 40%. My przeprowadziliśmy kontrolę funkcjonowania tego funduszu jako oddzielną kontrolę pozabudżetową. Jeśli pan przewodniczący pozwoli, ja nie będę się do niej odnosił, bo wyniki będą publikowane, sądzę za parę tygodni, natomiast my bardziej kategorycznie niż pani poseł twierdzimy, że pan minister sprawiedliwości absolutnie nie miał tytułu prawnego do przelania kwoty 25 000 tys. zł dla Centralnego Biura Antykorupcyjnego. Dlaczego? To się sprowadza tak na dobrą sprawę, bo wszyscy się

zgadzają ze stanem faktycznym – szef Centralnego Biura Antykorupcyjnego i minister sprawiedliwości – do interpretacji stanu prawnego. Otóż pan minister sprawiedliwości mówi, że nowela do Kodeksu karnego wykonawczego z jesieni ubiegłego roku, polegająca na tym, że minister sprawiedliwości może wydatkować środki z tego funduszu również na cele związane z walką z przestępczością, ogólnie rzecz ujmując, dawała swoistą podstawę prawną, żeby między innymi przekazać te środki w wysokości 25 000 tys. zł dla Centralnego Biura Antykorupcyjnego, które w oczywisty sposób przecież walczy z przestępczością. Problem polega na tym, że w służbach specjalnych, w tym w Centralnym Biurze Antykorupcyjnym, jest art. 4 ust. 1, który jednoznacznie rozstrzyga, jak może być finansowane Centralne Biuro Antykorupcyjne, co jest oczywiste. Centralne Biuro Antykorupcyjne może być finansowane tylko i wyłącznie ze środków budżetu państwa. A przypominam, że my mówimy o środkach, mówię o tych 25 000 tys. zł. jako o środkach nie budżetowych, a środkach publicznych, to o wiele szersze pojęcie. Co to powoduje? Gdybyśmy przyjęli sposób interpretacji tego stanu prawnego przez pana ministra sprawiedliwości, to okazałoby się, że nowela do Kodeksu karnego wykonawczego pociągałaby za sobą, co nie jest zgodne ze stanem faktycznym, zmianę ustawy np. o finansach publicznych w art. 11, 40, 44, 52. Pierwszy przykład z brzegu – art. 40 ust. 1: Jednostki sektora finansów publicznych prowadzą rachunkowość zgodnie z przepisami o rachunkowości. W czasie tej kontroli stwierdziliśmy, że przekazanie tych środków dla Centralnego Biura Antykorupcyjnego na podstawie umowy nie mogło być, zgodnie z ustawą o finansach publicznych, poprawnie procedowane przez panią główną księgową, która nie mając dostępu do informacji niejawnej, nie czytając tej umowy, rozliczyła ją. I tak można punkt po punkcie brnąć w dosyć oryginalnym potraktowaniu szeregu przepisów odnoszących się do całej infrastruktury prawnej, związanej z przekazaniem tych środków. W związku z tym Najwyższa Izba Kontroli zdecydowała się, co czynimy bardzo rzadko, ale jednak biorąc pod uwagę wielkość tych środków zdecydowaliśmy się negatywnie ocenić ten fundusz celowy. Natomiast pan minister sprawiedliwości skorzystał z przysługującego mu prawa, wniósł zastrzeżenia do Kolegium Najwyższej Izby Kontroli. Przypominam Wysokiej Komisji, to jest ciało w połowie złożone z profesorów ekonomii, prawa, a w połowie z dyrektorów bądź radców Najwyższej Izby Kontroli. Stanowisko było niemal jednomyślne członków Kolegium NIK oddalające zastrzeżenia pana ministra sprawiedliwości. W związku z tym my zostaliśmy przy swoim, pan minister sprawiedliwości przy swoim. My natomiast potraktowaliśmy tę sprawę niezwykle poważnie, niemal ustrojowo, dlatego że gdyby przyjąć sposób rozumowania ministra sprawiedliwości, że środki publiczne mogą zasilać, w tym przypadku Centralne Biuro Antykorupcyjne, równie dobrze Agencję Wywiadu i Agencję Bezpieczeństwa Wewnętrznego, pomimo że służby mają jednoznaczny zapis, że mogą być finansowane tylko ze środków budżetowych, to można sobie wyobrazić sytuację, że dysponując środkami publicznymi jakiś samorząd czy inny podmiot zdecydowałby się wystąpić z wnioskiem o dofinansowanie Centralnego Biura Antykorupcyjnego i od decyzji szefa CBA by zależało czy to dofinansowanie przyjmie czy też nie. Nie taka jest rola Centralnego Biura Antykorupcyjnego. Dosyć niebezpieczne zjawisko, dlatego też zwróciliśmy na to szczególną uwagę i jednoznacznie, panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, stwierdzamy, że jest to nieprawidłowość. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy przedstawiciel ministra finansów chce zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę. Otwieram dyskusję. Dwie osoby do tej pory się zgłosiły. Proszę bardzo panią poseł Barbarę Chrobak, a później pana posła Arkadiusza Myrchę.

Poseł Barbara Chrobak (Kukiz15):

Dziękuję, panie przewodniczący. Panie ministrze, Wysoka Komisjo, wiem, że przewodnicząca związków zawodowych pracowników sądownictwa pani Edyta Odyjas interweniowała u pana ministra naświetlając problem kadrowy i finansowy pracowników sądów. Proszę powiedzieć, jakie kroki podjęło Ministerstwo Sprawiedliwości, aby poprawić sytuację pracowników sądów i mówię tu nie o sędziach, ale o urzędnikach. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Dziękuję. Proszę, pan poseł Arkadiusz Myrcha.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

Dziękuję bardzo. Pani poseł tutaj opisująca sprawozdanie z wykonania części 37 budżetu stara się oczywiście zachować maksymalny obiektywizm, bez dokonania pewnych ocen o charakterze i prawnym, i politycznym, ale już pan minister bardzo dobrze podniósł jeden kluczowy problem, o którym pan minister się nawet specjalnie nie zająknął, przedstawiając sprawozdanie z wykonania budżetu. Zostało to nawet wprost określone w opinii Najwyższej Izby Kontroli, a mianowicie o bezprawnym przekazaniu 25 000 tys. zł z funduszu sprawiedliwości, czyli z pieniędzy przeznaczonych dla osób pokrzywdzonych przestępstwami, na rzecz Centralnego Biura Antykorupcyjnego; w sposób bezprawny i nie wiadomo, w jakim celu, bo nikt tak naprawdę nie wie, na co te pieniądze zostały przeznaczone. Znając życie i odpowiedzi, jakie kieruje pan minister Kamiński na nasze interpelacje, to się nawet nigdy nie dowiemy, jak te pieniądze zostały rozdysponowane. To kluczowe zastrzeżenie nie pozwala pozytywnie zaopiniować wykonania tego budżetu. Nie mówimy tutaj o nieprawidłowościach dotyczących 1 tys. zł, 2 tys. zł czy 5 tys. zł. 25 000 tys. zł wydatkowane niezgodnie z prawem, a pan minister nic o tym nie mówi.

Dziwi mnie także, że pan minister nie odniósł się do zastrzeżeń dotyczących umów cywilnoprawnych. Przecież tę rozmowę mieliśmy już w ubiegłym roku, kiedy były zastrzeżenia Najwyższej Izby Kontroli, były wnioski pokontrolne. Dzisiaj mamy tę samą sytuację. Nie wiem, kto u państwa w ministerstwie odpowiada za realizację wniosków pokontrolnych, ale mam wrażenie, że trzeba z tą osobą przeprowadzić rozmowę służbową albo się realizuje wnioski pokontrolne, albo się ich nie realizuje i się nie wypełnia swoich obowiązków służbowych. Mówimy o instytucji finansowanej z pieniędzy podatników, a nie państwa prywatnej firmy. Należy dokonywać najwyższej staranności w wydatkowaniu każdej, dosłownie każdej złotówki, a państwo sobie przechodzicie tak obojętnie, tak lekceważąco, a w przyszłym roku też nas pewnie w NIK skontrolują, też wystawią negatywną opinię i w sumie co z tego? Pogadają na Komisji Sprawiedliwości, rozejdą się do domów i wszystko będzie OK. Nie, nie będzie OK. Tu trzeba wyciągnąć pewne konsekwencje. Wiemy, że NIK będzie kierował wystąpienie przeciwko panu wiceministrowi Wosiowi, który odpowiadał za transfer 25 000 tys. zł, ale on nie jednoosobowo podejmował tę decyzję. Jeśli chodzi o takie uzgodnienia, to musiało się odbywać na szczeblu kierownictwa resortu i ministra koordynatora. Przecież to nie mogło wyglądać w inny sposób. I nawet nie ma jakichś wielkich tłumaczeń dzisiaj ze strony ministerstwa w tej sprawie, pan minister nawet nie wspomniał o tym. W tym zakresie nie wyobrażam sobie, żeby przez tę Komisję mogło przejść pozytywne zaopiniowanie części 37 budżetu państwa.

Przy okazji chciałbym także spytać o realizację dwóch programów, które są realizowane przez Ministerstwo Sprawiedliwości. Jeden program to wdrożenie systemu elektronicznego rejestrowania rozpraw sądowych czy rozpraw karnych. Z interpelacji i z odpowiedzi na nie wynika, że ministerstwo zaniechało kontynuacji tego programu, mówiąc potocznie montowania kamer w salach sądowych czy urządzeń do rejestrowania dźwięku i obrazu (co oczywiście podnosi transparentność przebiegu tych rozpraw), powołując się na przyczyny organizacyjne i finansowe, nie podając przyczyn merytorycznych, deklarując jednocześnie, że ten program będzie realizowany w innej postaci. W związku z tym mam pytanie: Jaka jest realizacja programu na dzień 31 grudnia 2017 roku? Ile środków zostało na to przeznaczonych i czy ten program w jakiejkolwiek postaci jest realizowany?

Chciałbym też zapytać o realizację programu, który się nazywa „Opracowanie i wdrożenie programów szkoleń medialnych dla pracowników sądów i prokuratur". Przypomnę, jest to program realizowany przez Wyższą Szkołę Kultury Medialnej i Społecznej w Toruniu, związanej z ojcem Tadeuszem Rydzykiem. Jest to szkolenie finansowane bezpośrednio ze środków Ministerstwa Sprawiedliwości w etapach, w ramach weekendowych szkoleń. Chciałbym się zapytać, ile na koniec roku ministerstwo przeznaczyło pieniędzy na realizację tego programu, ile osób zostało przeszkolonych w tym zakresie i jaka część tego programu została do realizacji? Chciałem ponadto zapytać, przedsta-

wienie przez pana ministra informacji także nie obejmowało wystąpienia na temat przyznawanych w Ministerstwie Sprawiedliwości nagród, o których wiemy, że w 2017 roku były. W związku z tym mam pytanie: Jaka łączna kwota została przyznana pracownikom ministerstwa, łącznie z panem ministrem na podstawie art. 105 Kodeksu pracy? I drugie pytanie, uzupełniające, czy były wypłacane inne dodatki, nagrody, premie, w szczególności sekretarzom bądź podsekretarzom stanu w trybie innym niż wynikającym z art. 105 Kodeksu pracy? Prosiłbym o wskazanie kwot i beneficjentów tych wypłat. To by było tyle z mojej strony. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie pośle, tutaj chyba te części budżetowe, o których rozmawiamy, jeżeli chodzi o ten Fundusz Pomocy Pokrzywdzonym to jest część 83 – rezerwy celowe, a nie 37. 37 jest, tak? Dobrze, to pana ministra proszę o odpowiedź na to pytanie.

Sekretarz stanu w MS Michał Wójcik:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Dużo pytań, dużo pytań. Zacznę może od tego pierwszego pani poseł, jeżeli chodzi o kwestię wynagradzania pracowników w wymiarze sprawiedliwości, to chcę powiedzieć, że przez osiem lat rządów Platformy Obywatelskiej zamrożono podwyżki dla pracowników w wymiarze sprawiedliwości. To musi wybrzmieć w czasie posiedzenia tej Komisji, dlatego że doprowadzono tych ludzi do sytuacji skrajnie trudnej. Powiem więcej nawet, to jest 40 tys. osób, powiem więcej, nie chodzi tylko o to, że ich nie doceniano, ale chodzi także o to, że nie prowadzono żadnego dialogu z tymi ludźmi. My to zmieniliśmy w czasach dobrej zmiany, nie tylko dbamy o to, żeby przeprowadzać reformy, które, nie ma akurat pani Kamili, pani poseł Kamili Gasiuk-Pihowicz, które są bardzo ciekawe, bo tutaj ktoś się posługiwał już dzisiaj komunikatem z badań CBOS, my również mamy, gdyby była taka potrzeba to chętnie będę się posiłkował tymi danymi, pokazującymi co przyniosła reforma, którą przeprowadzaliśmy, ale w przypadku pracowników nikt nie chciał rozmawiać z nimi. My, po pierwsze, podnieśliśmy w ciągu tych ostatnich trzech lat wynagrodzenia. Chcielibyśmy żeby ci ludzie więcej zarabiali. Naprawdę jest bardzo trudna sytuacja w wymiarze sprawiedliwości, bardzo trudna. Kiedy tylko jest to możliwe to na przykład z pieniędzy zaoszczędzonych, a takich było kilkadziesiąt milionów w ubiegłym roku, w 2017 roku przeznaczyliśmy na to, żeby ci pracownicy mogli otrzymać dodatki, specjalne nagrody, żeby tych ludzi w jakiś sposób docenić, bo nie tylko sędziowie, nie tylko inne grupy, ale także pracownicy, to jest bardzo ważne. To pytanie jest kluczowe z punktu widzenia także i tego roku, bo w tym roku, pomimo tego, że zamrożone były środki finansowe, to jednak 2% udało się, ponad 2% uzyskać na podwyżki wynagrodzeń właśnie pracowników w wymiarze sprawiedliwości. Prowadzimy dialog, czyli po prostu spotykamy się, panie pośle, w przeciwieństwie do tego, co było lata temu, to jednak dzisiaj prowadzę z nimi otwarty dialog, ze związkami zawodowymi i nie tylko, właśnie po to, żeby ci ludzie nie odpływali z wymiaru sprawiedliwości, z sądów. W sądzie okręgowym, gdzie kognicja wzrosła istotnie i o tym wiemy doskonale, a ci ludzie po prostu odchodzą ze względu na wynagrodzenia. To jest zadanie także przed nami wszystkimi, bo to nie tylko jest zadanie rządu, także i opozycji, żeby tych ludzi jakoś docenić. To jest pierwsza rzecz.

Jeżeli chodzi o kwestię środków przeznaczonych dla CBA, to chcę powiedzieć, że mieści się to w ramach tzw. innych działań. Rzeczywiście jest to kwota 25 000 tys. zł, natomiast chcę bardzo jasno powiedzieć, jeżeli sprawdzi się, jakie są cele funduszu i sprawdzi się, jakie są zadania Centralnego Biura Antykorupcyjnego w ramach czynności operacyjnych, dotyczących rozpoznawania, zapobiegania, wykrywania, to w tym obszarze z całą pewnością te cele są absolutnie spójne. Krótko mówiąc, CBA jest od tego, żeby ścigało te osoby, które popełniają przestępstwa, żeby wykrywać, pomagać w wykrywaniu tych przestępstw, a fundusz również służy tym celom, żeby właśnie tego rodzaju działania wspierać. Natomiast, jeżeli można to kwestia formalnoprawna. Nie zgadzamy się z Najwyższą Izbą Kontroli panie prezesie, nie zgadzamy się z tym, że jest prymat ustawy o CBA nad Kodeksem karnym wykonawczym. Jest bardzo konkretna podstawa prawna, to jest art. 43 § 8 pkt 1c, który expressis verbis przewiduje możliwość przeznaczania środków funduszu na realizację przez jednostki sektora finansów publicznych zadań ustawo-

wych związanych z ochroną interesów osób pokrzywdzonych przestępstwem i świadków. Expressis verbis. Oczywiście jest dyskusja, która z ustaw jest ważniejsza. Państwo próbowaliście przekonywać, podpierając swoje stanowisko, że ta ustawa jest ważniejsza niż kodeks. Tak, tylko że zobaczmy, jaka jest procedura np. nowelizacji jakiegokolwiek kodeksu czy przyjęcia. Chociażby uchwała Sejmu z 30 lipca 1992 roku, regulamin Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, która przewiduje co? Szczególny tryb w stosunku do innych zwykłych ustaw, których uchwalanie wprowadzania zmian w ustawach kodeksowych i to jest fundamentalna sprawa. Jest konkretna podstawa prawna, nie ma przepisu, który zabraniałby w systemie przekazania tych środków. To jest daleko idące nadużycie w moim przekonaniu przyjmowanie, że nie ma podstawy do przekazania tych środków. Nie ma przepisu, który zabrania tego, ale jest przepis konkretny, który daje taką możliwość. To się przysłuży temu, żeby przestępczość w Polsce była zwalczana i nie mam co do tego najmniejszych wątpliwości.

Jeżeli chodzi o fundusz, to będę prosił także, żeby uzupełnił, jeżeli będzie chciał, będzie taka potrzeba pan dyrektor Mikołaj Pawlak, który ma większą wiedzę z całą pewnością na temat szczegółów. Jeżeli będzie taka oczywiście potrzeba.

Kwestia ekspercka. Tak, pamiętam, bo byłem na posiedzeniu Komisji Sprawiedliwości rok temu i pamiętam, że pojawiła się ta kwestia, ale czy Najwyższa Izba Kontroli oczekiwała, żeby w ogóle wyłączyć umowy eksperckie? Oczekiwała ograniczenia, o ile pamiętam, ograniczenia. Wiadomo, że takie umowy mogą być zawierane. Podstawą ich jest ustawa o pracownikach urzędów państwowych i ta ustawa nie nakłada obowiązku otwartego, konkurencyjnego naboru pracowników. Ograniczyliśmy liczbę ekspertów, ograniczyliśmy, natomiast to jest ważne, żeby tacy ludzie pojawiali się w resortach z bardzo prostego powodu. Gdybym miał zatrudniać tych ludzi w ramach np. ustawy o służbie cywilnej, to byśmy rozmawiali o wydatkach nie takich, o jakich tu pani referent mówi, pani poseł tu mówiła, która referowała tę część, tylko byśmy mówili o trzykrotnie większych wydatkach, naprawdę. Nie mam co do tego najmniejszych wątpliwości. Tacy ludzie muszą być również w resorcie i będę cały czas utrzymywał, że takie umowy, taka podstawa prawna jest, umowy są zawierane. NIK nie oczekiwał od nas, że nie będzie w ogóle ekspertów w resorcie.

Sprawa dotycząca nagród i premii. Ja swoją nagrodę zwróciłem, jeżeli pan poseł uważnie śledzi Internet. Bardzo dziękuję. Bardzo się cieszę, że zaznaczę, że mieć dobrą opozycję to jest inspirujące, nawet nie wiedziałem i powiem tak. Całą swoją nagrodę przeznaczyłem na cele charytatywne, przekazałem informację, zresztą do Internetu, ponieważ dużo przekłamań pojawiało się w przestrzeni medialnej. Natomiast jeśli chodzi o kwestię, kiedy państwo rządziliście, to nagrody również były i ja to wiem. I chcę potwierdzić tutaj na posiedzeniu Komisji z pełną odpowiedzialnością, były nagrody. Nie wiem, czy zostały przeznaczone na cele charytatywne, wątpię, wątpię. Natomiast jeżeli chodzi o premie, to nie wiem, za co bym miał premię dostać, bo nagroda nagrodą, a premia premią. Premia dla ministra? Trudno mi sobie wyobrazić taką sytuację. Kiedyś premie dostawałem, jak zbierałem kalafiory, ale tutaj raczej jako minister premii bym nie dostał, panie pośle. Nagroda tak, ale jeszcze raz mówię, przekazałem ją zwłaszcza dla chorych dzieci. I szczegółowo, jeżeli pan oczekuje, to mogę podać nawet nazwiska.

Przewodniczący poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Panie pośle, udzielę panu głosu…

Sekretarz stanu w MS Michał Wójcik:

Jeżeli chodzi o kwestię szkoleń medialnych…

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

A może pan powiedzieć, w jakim trybie, na jakiej podstawie prawnej dostał pan tę nagrodę? W jakim trybie?

Sekretarz stanu w MS Michał Wójcik:

No przecież mówię panu, że nagroda. Każdy minister może otrzymywać nagrodę, w takim samym zapewne jak otrzymywali pana koledzy, którzy rządzili.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

Nie, nie, czy na podstawie art. 105 pan otrzymał? Tak czy nie? Prosta odpowiedź. Czy na podstawie art. 105 Kodeksu pracy pan dostał tę nagrodę?

Przewodniczący poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Przepisów o uposażeniu osób na stanowiskach kierowniczych, do której to ustawy również stosuje się przepisy Kodeksu pracy.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

Ale ja pana ministra pytam, na jakiej podstawie prawnej?

Sekretarz stanu w MS Michał Wójcik:

Odpowiedź pan dostał. Teraz kwestia szkoleń medialnych. Te środki zostały…

Przewodniczący poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Panie pośle, no proszę nie przeszkadzać.

Sekretarz stanu w MS Michał Wójcik:

Ale pan poseł się bardzo interesuje nagrodami i premiami. Jest wyjątkowo wrażliwy na tym punkcie. Spotkamy się z panem posłem jeszcze za dwie godziny, bo też przychodzi jako poseł do Ministerstwa Sprawiedliwości. Oczywiście jesteśmy gościnni, więc zaprosimy państwa, zapraszamy, nie ma żadnego problemu. Jeżeli chodzi o szkolenia medialne w tym konkretnym przypadku, o to, co pan pytał, to jest konkurs. Konkurs rządzi się swoimi prawami. Oczywiście możemy spróbować, bo ja nie pamiętam dokładnie, jaka kwota to była? 1998 tys. zł. Szczegółowo, o ile pamiętam, to chyba przekazywałem odpowiedź na interpelację. Tu nie ma żadnych tajemnic, my jesteśmy transparentni, panie pośle, my o wszystkim informujemy, jeżeli tylko jest taka możliwość, nie stoi to w sprzeczności z przepisami, to jak najbardziej.

Jeżeli chodzi o SERS, nie wiem, czy pani z DIRS-u zechce zabrać głos, ja powiem tak. Problem jest następujący, panie pośle, to też wynika także z państwa rządów. Jak przyszedłem do resortu sprawiedliwości, to dostałem naprawdę trudny odcinek, to jest Departament Informatyzacji. Strasznie trudny odcinek. Przez wiele miesięcy zajmowałem się tym i nagle zobaczyłem, że ogromne pieniądze były ładowane na różnego rodzaju projekty, a po mojej wizycie w Estonii się przekonałem, że państwo po prostu poszliście w złym kierunku tak naprawdę, bo kwestia była taka, że za dużo mniejsze pieniądze można pewne rzeczy robić i w kwestii dotyczącej e-protokołu, to są wielkie pieniądze, a przy SERS-ie to jest kwestia, że my i tak zrobimy ten projekt, bo musimy zrobić, natomiast pytanie, za jakie pieniądze? Nie ma już dzisiaj żadnych barier przy wydawaniu pieniędzy, przecież taki e-protokół to są gigantyczne pieniądze. SERS też, o ile pamiętam, to były duże pieniądze, chyba 60 000 tys. zł, już nie pamiętam dokładnie, ale chyba 60 000 tys. zł. Duże pieniądze. Wówczas, kiedy tym się zajmowałem, to nie wydawało mi się to racjonalne, żeby te pieniądze inwestować, ale my i tak zrobimy to, tylko na innych zasadach, też nie tak, żeby się męczyć później przy realizacji tego projektu, bo naprawdę, te projekty informatyczne to jest wielki problem. Po was między innymi odziedziczyliśmy EPU, dobrze mówię, to w Lublinie, postępowanie upominawcze. To gigantyczny problem mieliśmy, żeby to odkręcać przez całe miesiące, bo nie chcę akurat tutaj atakować, tylko mówię, że jedna zmiana legislacyjna powoduje, że naprawdę prosto jest przepis zmienić, ale czasami jest bardzo trudno zrobić projekt informatyczny. Odpowiadam panu prezesowi z Najwyższej Izby Kontroli, że naprawdę czasami jest problem z realizacją. Przepis łatwo zmienić, trudniej dostosować system do tego przepisu. Być może metodologia powinna być inna, być może inaczej. Wiem, że teraz pan pełnomocnik, minister Michał Woś, on w tej chwili zajmuje się obszarem informatycznym i stąd, nie wiem, czy ta decyzja moja została, bo ona została podjęta już kiedyś, natomiast z całą pewnością prace analityczne trwają, jeżeli chodzi o tego typu sprawy. Jeżeli pani będzie chciała uzupełnić to ewentualnie… Mam nadzieję, że to pana zadowoli. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, pan jeszcze chciał zabrać głos panie pośle? Proszę bardzo.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

Dziękuję, panie ministrze, za częściowo wyczerpujące odpowiedzi na moje pytanie, bo jeśli chodzi o realizację tych dwóch projektów SERS i tych szkoleń, to wiemy przynajmniej, że państwo po prostu jesteście na etapie opracowywania innej koncepcji, jeżeli chodzi o realizację programu SERS i to jest jakaś tam rzeczywiście odpowiedź. Jeśli chodzi o szkolenia, to od połowy ubiegłego roku po prostu nie mieliśmy bieżącej informacji i sprawozdanie z wykonania budżetu jest dobrą okazją, żeby zapytać, jaka jest realizacja tego programu na koniec roku. Słyszymy, że jest wydatkowane 600 tys. zł i na przyszły rok jest kolejna realizacja tego programu. Po prostu pytamy, bo od tego też jest ta Komisja i w tym zakresie dziękuję za udzieloną odpowiedź. Natomiast co do nagród, to moje pytanie było też precyzyjne, ile w ministerstwie zostało wypłaconych nagród na podstawie art. 105 Kodeksu pracy, jeśli chodzi o jakąś łączną kwotę, a ile zostało wypłacone na jakiejś innej podstawie, innej podstawie prawnej, niż art. 105. Prosiłbym o udzielnie odpowiedzi, bo ja nie pytałem na co pan przekazał tę nagrodę, bo to nie było przedmiotem mojego pytania, to jest jakby pana prywatna sprawa co pan robi z pana pieniędzmi.

Przewodniczący poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Panie pośle, pan minister udzieli panu odpowiedzi na piśmie.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

Natomiast w tym zakresie odpowiedź po prostu nie padła, więc ponawiam pytanie: Jakie są kwoty przyznanych nagród na podstawie art. 105 i na ewentualnie innej podstawie prawnej? Odnosząc się do wyjaśnień w zakresie funduszu sprawiedliwości, to te wyjaśnienia ciężko zaakceptować, powiem szczerze, bo nikt tu nie podnosił o kwestii jakimś prymacie ustawy o Centralnym Biurze Antykorupcyjnym nad Kodeksem karnym wykonawczym, więc przytaczanie tutaj trybu uchwalania bądź zmieniania kodeksów jako takich jest bezprzedmiotowe. Tu zostało wskazane wprost, że CBA może być finansowane wprost jedynie z środków z budżetu. Państwo z innego źródła zasililiście Centralne Biuro Antykorupcyjne. Co więcej uznaliście, że realizacja tak szerokiego pojęcia jak przeciwdziałanie przestępczości daje podstawę prawną do finansowania CBA. To równie dobrze może dawać podstawę do finansowania policji, jeśli chodzi o jej zadania bieżące, bo też przecież przeciwdziała przestępczości, jak i wiele innych instytucji publicznych. Ale nie po to się tworzy fundusz celowy w rękach ministra sprawiedliwości, żeby on wyręczał tak naprawdę pozycje budżetowe, jeśli chodzi o finansowanie instytucji publicznych. To jest zupełnie pomieszanie z poplątaniem i to nie jest kwestia prymatu jednej ustawy nad drugą, tylko niewłaściwej realizacji funduszu celowego, który jest w gestii Ministerstwa Sprawiedliwości.

Przewodniczący poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę państwa, ja bym prosił o bardzo krótkie wypowiedzi, też mamy dwa punkty, o godzinie 14.00 musimy zwolnić tę salę i mamy następne posiedzenie Komisji Sprawiedliwości. To bardzo krótko, panie ministrze, proszę bardzo. Czy ewentualnie przedstawiciel ministerstwa?

Sekretarz stanu w MS Michał Wójcik:

Jednym zdaniem, panie przewodniczący. Jeżeli chodzi o nagrody, to ja muszę spojrzeć po prostu dokładnie, panie pośle, bo przecież odpowiadaliśmy już, nie z imienia i nazwiska, bo tego nam nie wolno robić, ale oczywiście sprawdzimy tę podstawę, nie ma problemu. Natomiast jeżeli chodzi o przekazanie środków z funduszu dla CBA, to jeszcze raz mówię, wszystko został zrobione zgodnie z przepisami prawa. Nie mam co do tego najmniejszych wątpliwości. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Dziękuję. Proszę, jeszcze pan dyrektor z NIK, pan Marek Bieńkowski. Bardzo proszę.

Dyrektor Departamentu Porządku i Bezpieczeństwa Wewnętrznego NIK Marek Bieńkowski:

Jeśli pan przewodniczący pozwoli, nie wchodząc w polemikę, bo nasze stanowisko jest klarowne i jasne, natomiast wypowiedź pana ministra mnie skłoniła do tego, żebym

jeszcze chwilę czasu panu zajął. Panie ministrze, tu z moimi koleżankami siedzimy jako przedstawiciele konstytucyjnego organu kontroli, wykonujemy zawód zaufania publicznego, w związku z tym pana wypowiedź odnosząca się do naszego nadużycia jakoby przy stwierdzeniu stanu faktycznego odnoszącego się do nieprawidłowości wynikających z dysponowaniem tych 25 000 tys. zł, moim zdaniem w wypowiedzi publicznej przedstawiciela władzy wykonawczej, który podlega naszej kontroli, jest zbyt daleko idąca. Tak bym najdelikatniej to ujął. Natomiast jak mówię, nie wchodząc w polemikę, nie wiem, czy pan minister wie, że Centralne Biuro Antykorupcyjne nie pokazało tego w swojej sprawozdawczości finansowej, bo tych pieniędzy nie ma w budżecie. Pan mówi o prymacie jednego przepisu nad drugim, natomiast jeszcze raz podkreślam, że nie badaliśmy celowości wydatkowania tych środków, dlatego że jutro będę o tym mówił na posiedzeniu Komisji do spraw Służb Specjalnych, dlatego że te środki zostały wykorzystane na cele niejawne. W związku z tym to jest kolejny dylemat, w jaki sposób pan minister nadzorujący ten fundusz mógł go rozliczyć, nie mając dostępu, zgodnie z obowiązującym porządkiem prawnym, do tych funduszy, do których dostępu oprócz funkcjonariuszy CBA nie ma nikt. I oczywiście na koniec powiem rzecz oczywistą. Racjonalny ustawodawca nie dlatego, że mu się tak podobało, wprowadził ten przepis odnoszący się do tego, że Centralne Biuro Antykorupcyjne jest finansowane ze środków budżetowych. Gdyby było inaczej, to stworzyłby tak jak w przypadku Policji, Państwowej Straży Pożarnej, Straży Granicznej fundusz wsparcia, na podstawie którego można byłoby dokonywać transferu tych pieniędzy. Wie pan, państwo możecie stać na swojej pozycji, szanuję to, ale absolutnie nie nazywam pana wypowiedzi nadużyciem, panie ministrze. Po prostu szanuję to, że ma pan inne zdanie i prosiłbym o to samo.

Sekretarz stanu w MS Michał Wójcik:

Jeżeli mogę tylko, bardzo dokładnie wymienialiśmy zdania z panem dyrektorem, analizując ustawę o Centralnym Biurze Antykorupcyjnym. Być może pan dyrektor się poczuł źle, że użyłem słowa nadużycie, ale kwestia dotyczy sprawy nieco szerszej, bo niech pan sobie wyobrazi, że siedząc na posiedzeniu Komisji, nie omawiając jeszcze tego zagadnienia, już przeczytałem w Internecie, co będzie. Jeden z portali już mi podał co zostało tak naprawdę ustalone. Ja mówiłem w tym znaczeniu o nadużyciu, być może źle zostałem zrozumiany, natomiast nie zgadzamy się i cały czas stoimy na naszym stanowisku. Tak że mówię nie w takim znaczeniu, żeby do państwa wystąpić i państwo poczuli się urażeni, tylko mówię o nadużyciu w znaczeniu przestrzeni medialnej, gdzie, przepraszam, od kilku dni bez przerwy o tym jest mowa, ale niekoniecznie opierając się, w moim przekonaniu, na rzetelnych informacjach i dzisiaj, w czasie posiedzenia Komisji starałem się podać podstawę prawną i zapytałem jeszcze raz, czy jest jakiś przepis uniemożliwiający to. Dziękuję bardzo. No właśnie art. 4 daje taką podstawę.

Przewodniczący poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Zamykam dyskusję, przystępujemy do głosowania, ale głosować będziemy poszczególne części budżetowe z tego rozdziału, czyli tak: część budżetową 15 – Sądy powszechne. Czy jest sprzeciw co do pozytywnego zaopiniowania wykonania budżetu państwa w tej części 15 – Sądy powszechne? Nie ma sprzeciwu. Przyjmujemy pozytywnie.

Kolejna część budżetowa 37 – Sprawiedliwość. Czy jest sprzeciw? Jest sprzeciw do takiego rozwiązania, bo możemy głosować tak, pozytywnie, ale z uwagami, z uwagami co do… Pani koreferent taki wniosek złożyła, że w ogóle pozytywnie, z uwagami odnośnie do przekazania przez ministra sprawiedliwości kwoty 25 000 tys. zł na rzecz CBA z Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej, bo tak jeszcze wtedy w dacie przekazania nazywał się ten fundusz. To w takim razie będziemy głosować. Poddaję pod głosowanie takie stanowisko, pozytywnie, z uwagami co do przekazania przez ministra… Proszę państwa, jest spór, spór jest prawny, na pewno dzisiaj go tutaj nie rozstrzygniemy, proponuję takie rozwiązanie, a później na posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych będzie to jeszcze poddane dalszej dyskusji, być może jakieś ekspertyzy prawne czy opinie do tego czasu będziemy mieli.

Kto z państwa jest za takim rozwiązaniem, proszę o podniesienie ręki do góry, pozytywnie z tymi uwagami, o których powiedziałem? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? 10 posłów zagłosowało za, 5 było przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu. Stwierdzam, że Komisja co do części budżetowej 37 – Sprawiedliwość przyjęła stanowisko pozytywne z uwagami dotyczącymi przekazania przez ministra sprawiedliwości na rzecz Centralnego Biura Adresowego 25 000 tys. zł z Funduszu Pomocy… Antykorupcyjnego, przepraszam, oczywiście, bo jest też to drugie CBA, ale wiemy, nad czym głosowaliśmy. Dziękuję bardzo.

Proszę państwa, zostały nam jeszcze dwa punkty. Państwo niekoniecznie muszą już brać udział w tym, bo została nam prokuratura, ale jeszcze wcześniej Krajowa Rada Sądownictwa, to jest ta część budżetowa 52 – Krajowa Rada Sądownictwa. Witam przedstawicieli Krajowej Rady Sądownictwa, panią sędzię Joannę Kołodziej-Michałowicz, która jest członkiem Krajowej Rady Sądownictwa i panią Ewę Staniszewską, która jest przedstawicielem Krajowej Rady Sądownictwa. Poproszę panią sędzię Joannę Kołodziej-Michałowicz o przedstawienie sprawozdania z wykonania budżetu w tym zakresie za rok 2017, kiedy wiadomo, że KRS pracował w innym składzie. Bardzo proszę.

Członek Krajowej Rady Sądownictwa Joanna Kołodziej-Michałowicz:

Dziękuję bardzo za udzielenie głosu. Witam pana przewodniczącego, witam wszystkich państwa zebranych. Nazywam się Joanna Kołodziej-Michałowicz, jestem sędzią, jestem członkiem Krajowej Rady Sądownictwa. Przedstawię państwu informację z wykonania budżetu. Budżet na ubiegły rok był zaplanowany ogółem na kwotę 14 147 tys. zł z czego nie przewidywał dochodów z uwagi na specyfikę działalności Krajowej Rady Sądownictwa, która z istoty swojej nie zajmuje się żadną działalnością dochodową, aczkolwiek w ubiegłym roku uzyskała dochody w wysokości 7 tys. zł, które wynikały z wynagrodzeń w wysokości 2 tys. zł, rozliczeń z Europejską Siecią Rad Sądownictwa, która zwróciła prawie 5 tys. zł, wynikało to również z kar umownych i ze sprzedaży składników majątkowych.

Wydatki na ubiegły rok zostały zaplanowane na 14 147 tys. zł i nie zostały wykonane w całości, a jedynie w 90% na kwotę 12 000 tys. zł. Główne wydatki dotyczyły kosztów pracowników, czyli wynagrodzeń osobowych, przy czym uprzedzając już pytania, ta kwota 4770 tys. zł obejmuje już nagrody. Wydatki zostały zaplanowane na dokładnie taką samą kwotę, nagrody zostały sfinansowane z oszczędności na wynagrodzeniach, to znaczy w sytuacji, kiedy część pracowników była nieobecna z uwagi na urlopy wypoczynkowe, bezpłatne, macierzyńskie i koszt ich wynagrodzeń był ponoszony przez ZUS, w tym zakresie uzyskane oszczędności mogły być przeznaczone na nagrody.

Kolejna poważna pozycja w wydatkach to wydatki na czynsz. Rada nie posiada własnej siedziby, siedzibę wynajmuje, w związku z tym ponosi koszty korzystania z cudzej nieruchomości, jest to kwota 1500 tys. zł. Do tego dochodzą wydatki na drobne remonty, co stanowi łącznie z usługami remontowymi kwotę 269 tys. zł. Rada wydaje też istotną kwotę na zwrot diet i kosztów dojazdu dla członków Rady. Jest to ponad 2000 tys. zł. Pozostałe wydatki są to wydatki związane z zakupami energii, usług zdrowotnych, usług telekomunikacyjnych. Istotna kwota dotycząca zakupów inwestycyjnych wydana w zeszłym roku to prawie 300 tys. zł przeznaczone na zakup sprzętu informatycznego, komputerów, sprzętów do nagrywania.

Budżet i jego wykonanie było poddane kontroli Najwyższej Izby Kontroli. Izba stwierdziła pewne nieprawidłowości, ale jednak NIK zaopiniowała wykonanie budżetu pozytywnie. Wydaje się, że dlatego, że te nieprawidłowości co do kwot nie były istotne w sensie kwotowym, ale też zakres uchybień nie był oceniony jako istotny. Chodziło o 10 tys. zł, co do których NIK zakwestionował celowość tego wydatku i 50 tys. zł, co do których NIK zakwestionował prawidłowość ujęcia ich w systemie klasyfikowania wydatków w ewidencji rachunkowej, w ewidencji księgowej. W tym zakresie wydział finansowy uwzględnił uwagi NIK i dokonał korekty. Wiem również, że pan przewodniczący wdrożył pewne sposoby, zgodnie z zaleceniami NIK, które mają uchronić Radę i Biuro Rady i wydział finansowy od popełniania takich omyłek, które miałyby być wytykane następnie przez Najwyższą Izbę Kontroli. Chciałabym jeszcze tylko dodać, bo pojawiały

się dzisiaj takie uwagi, w dniu dzisiejszym Rada nie jest reprezentowana przez przewodniczącego sędziego Leszka Mazura z tego względu, że pan sędzia ma sesję, ma wokandę, nie mógł tej wokandy zdjąć, nie mógł jej przesunąć, dlatego Rada podjęła decyzję, żeby moja skromna osoba reprezentowała Radę. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Dziękuję bardzo pani sędzi. Proszę państwa, jeżeli chodzi o posła koreferenta do części budżetu 52 to była wyznaczona pani poseł Krystyna Pawłowicz i z tego, co wiem, to też trwa posiedzenie Krajowej Rady Sądownictwa, bo trójka naszych posłów, członków Komisji, pan Stanisław Piotrowicz, przewodniczący i pan poseł Borys Budka są też na tym posiedzeniu. W związku z tym pani poseł Pawłowicz prosiła, żeby przedstawić jej opinię. Jej opinia jest równoważna z opinią Biura Analiz Sejmowych z 8 czerwca, gdzie co do zasady wykonanie budżetu w części 52 – Krajowa Rada Sądownictwa nie budzi zastrzeżeń i tu jest też tak zwana ocena opisowa, o czym już mówiono. Najwyższa Izba Kontroli doceniając wykonanie budżetu państwa w części 52 wskazała na nieprawidłowości w wydatkach na łączną kwotę 60 700 zł, ale rekomendacja BAS jest żeby przyjąć sprawozdanie z wykonania budżetu w 2017 roku w części 52 – Krajowa Rada Sądownictwa. Czy przedstawiciele NIK chcą zabrać głos w tej sprawie? Proszę bardzo.

Wicedyrektor Delegatury NIK w Katowicach Przemysław Fedorowicz:

Dzień dobry. Przemysław Fedorowicz, wicedyrektor delegatury w Katowicach. Krótko sprostuję tylko informację przekazaną przez panią sędzię. Ocena, jaką zawarliśmy w naszej informacji, jest oceną opisową, tak jak pan przewodniczący raczył wspomnieć, a to znaczy, że przekroczone zostały progi istotności dla kontroli budżetowej przyjęte, umożliwiające wydanie oceny pozytywnej, czyli jest to taka ocena z zastrzeżeniem, gdzie wskazujemy na pewne uchybienia i nieprawidłowości, a w ocenie w poszczególnych akapitach przedstawiamy nasze stanowisko w odniesieniu do poszczególnych obszarów, które obejmowaliśmy kontrolą.

Przewodniczący poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Chyba że przedstawiciel Ministerstwa Finansów chce zabrać głos. Jeszcze nie. Kto z państwa chce zabrać głos w dyskusji? Nie widzę.

Czy jest sprzeciw, żeby przyjąć pozytywnie to sprawozdanie z uwagą dotyczącą przekroczenia 60 700 zł w wydatkach. Nie ma sprzeciwu. Jeśli nie ma sprzeciwu, to przyjmujemy i nie ma potrzeby głosowania.

Przystępujemy do ostatniego już punktu, to jest pkt 12 – Powszechne jednostki organizacyjne prokuratury, część budżetowa 88. Przedstawicielami Prokuratury Krajowej, którzy będą ją reprezentować, są pani prokurator Agata Gałuszka-Górska, zastępca prokuratora krajowego i pan Jacek Sobolewski, dyrektor Biura Budżetu i Majątku Prokuratury. Proszę bardzo pani prokurator.

Zastępca prokuratora krajowego Agata Gałuszka-Górska:

Szanowny panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, szanowni państwo. Plan finansowy dla części 88 – Powszechne jednostki organizacyjne prokuratury na dzień 31 grudnia przedstawiał się następująco. Plan i kwoty, o których będę mówiła, uwzględniają zmiany w ustawie budżetowej podjęte w listopadzie 2017 roku, które wydatki dla prokuratury zwiększyły o kwotę ponad 186 000 tys. zł, i jak również uwzględnia kwotę 5000 tys. rezerwy celowej, którą prokuratura uzyskała w związku z realizowaniem projektów unijnych.

Dochody wynosiły 12 233 tys. zł według tego planu, natomiast wydatki 2 454 501 tys. zł. Proszę państwa, żeby zobrazować, bo to jest oczywiście znaczna kwota wydatków, to chciałam przybliżyć państwu, ile jednostek i ilu prokuratorów, urzędników i innych pracowników zadania prokuratury realizuje, zadania, jak państwo doskonale wiedzą, w zakresie ścigania przestępstw i szerzenia praworządności. Otóż mamy Prokuraturę Krajową, 11 prokuratur regionalnych oraz 45 prokuratur okręgowych i 358 jednostek szczebla rejonowego. Jeżeli chodzi o budżet, to dysponentami trzeciego stopnia są tylko jednostki okręgowe w stosunku do podległych im jednostek szczebla rejonowego. Mamy 5725 prokuratorów, taki był stan na 31 grudnia 2017 roku, i 329

asesorów, 6978 urzędników oraz 7543 pracowników prokuratury. Nie, źle powiedziałam, przepraszam. Łącznie mamy 7543 urzędników, innych pracowników i asystentów prokuratury, czyli obsługi.

Jeżeli chodzi o dochody budżetu państwa, to w 2017 roku powszechne jednostki organizacyjne prokuratury zrealizowały te dochody w wysokości 14 366 tys. zł i było to przekroczenie o 17,44% planu. Dlaczego doszło do tego przekroczenia? Jak państwo wiedzą, prokuratura nie jest jednostką dochodową Skarbu Państwa. Dochody powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury wynikają przede wszystkim z obsługi pożyczek mieszkaniowych udzielonych prokuratorom i ta kwota powiększona wynika z wcześniejszej, niż zaplanowano, spłaty pożyczek.

Jeżeli chodzi o wykonanie budżetu, to wydatki zostały zrealizowane w wysokości 2 452 170 tys. zł, co stanowiło 99,91% planowanych wydatków. Wydatki te były wyższe w stosunku do 2016 roku o 336 000 tys. zł, a wynikało to przede wszystkim ze wzrostu liczby zadań prokuratury spowodowanych znacznym wzrostem liczby zarejestrowanych spraw, bo było to o 90 313 spraw więcej niż w roku 2016, a co za tym idzie, również wzrostem liczby załatwionych spraw. Ten wzrost wyniósł 88 509 spraw. Wzrosła również w stosunku do poprzedniego roku liczba spraw zakończonych skierowaniem aktu oskarżenia do sądu.

Jeżeli chodzi o podział wydatków budżetowych, to jak państwo wiedzą, wydatki prokuratury obejmują również dział 752 – Obrona narodowa. Jesteśmy jednolitą prokuraturą, wojskowe jednostki organizacyjne prokuratury wchodzą w skład prokuratury powszechnej. Jednak jeżeli chodzi o finansowanie, są one finansowane z odrębnego działu i w tym dziale jeżeli chodzi o wydatki, mówimy tu o kwocie 30 491 tys. zł.

Jeżeli chodzi o obowiązkowe ubezpieczenia społeczne, mamy kwotę 299 174 tys. zł. Zasadnicze wydatki związane z prowadzeniem i nadzorowaniem postępowań przygotowawczych jak również z działalnością pozakarną oraz wydatki osobowe, bo tu te wydatki wchodzą w ten zakres, i wydatki inwestycyjne, wszystkie inne wydatki budżetowe, to jest kwota 2 119 757 tys. zł. Doszły do tego wydatki uzyskane z rezerwy celowej. Jak już powiedziałam dokładnie kwota 5079 tys. zł.

Jeżeli chodzi o wykonanie planu wydatków, to tak jak powiedziałam, 99,91% planowanych wydatków po zmianach. To jest ogólna wartość procentowa. Jeżeli chodzi o wartość w stosunku do wydatków dotyczących działu wojskowego, to wykonanie było nieco słabsze, bo wynosiło 93,60%. Oczywiście prokurator generalny dokonał odpowiedniego blokowania środków w budżecie, tak że z tego wynika, że wszystkie te wydatki były planowane, na bieżąco monitorowane i odpowiednie zmiany w budżecie były przeprowadzane. Jak państwo doskonale wiedzą, niemożliwe jest wydatkowanie tych środków z części wojskowej dla jednostek powszechnych, stąd też taka sytuacja, bo ktoś może zapytać, dlaczego nie zostało to wydatkowane w tych obszarach, gdzie środków było za mało.

Jeżeli chodzi o wydatki związane z obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym, bo wiem, że to interesuje państwa posłów, to tutaj mamy 2120 osób, prokuratorów w stanie spoczynku, którzy pobierali uposażenia, i 606 osób, które pobierały świadczenia rodzinne w przypadkach, kiedy prokurator w stanie spoczynku zmarł.

Jeżeli chodzi o zasadniczą działalność prokuratury, to wydatki w przedmiotowym dziale stanowią 86,64% wydatków ogółem. One uległy w stosunku do roku ubiegłego niewielkiemu zwiększeniu, bo w ubiegłym roku wynosiły 86,36% wszystkich wydatków w dziale.

Jeżeli chodzi o najistotniejszą kwestię, czyli wydatki na koszty postępowań prokuratorskich… Jeżeli chodzi o kwestie innych wydatków, to ja oczywiście szczegółowo powiem, ale szanując państwa czas, my to szczegółowo opisaliśmy w naszym szerokim sprawozdaniu, więc może nie będę tutaj mówiła. Jeżeli chodzi o wydatki na koszty postępowań prokuratorskich, to plan, który według ustawy budżetowej wynosił 198 000 tys. zł, został w trakcie roku budżetowego zwiększony o kwotę 5826 tys. zł i zamknął się kwotą 203 826 tys. zł. Co się na te kwotę w szczególności składa? Są to wynagrodzenia biegłych, należności z tytułu wydawania opinii przez pozostałe

instytucje. Jeżeli chodzi o wynagrodzenie biegłych, to mówimy o kwocie 57 223 tys. zł, z tytułu innych biegłych 48 703 tys. zł, opinie akademii medycznych 34 081 tys. zł.

Znacznie wzrosły, co też chcę tutaj podkreślić, koszty doręczenia wezwań i innych pism do 18 522 tys. zł. Dzięki różnym działaniom, które prokuratura podjęła chociażby w zakresie wdrożenia EPO, czyli elektronicznego potwierdzenia odbioru korespondencji, to nam przyniosło oszczędności i mam nadzieję, że w tym roku one będą bardziej zauważalne. W tym zakresie były prowadzone naprawdę ciężkie negocjacje z operatorem, czyli Pocztą Polską.

Przedstawiając koszty postępowań przygotowawczych, które są znaczne, chciałam podkreślić to, co stanowi sukces prokuratury, bo jak patrzę na te wydatki, w sytuacji, kiedy same zabezpieczenia majątkowe w toku prowadzonych postępowań przygotowawczych w ubiegłym roku wyniosły 1 430 643 216 zł, więc chciałabym zwrócić uwagę na te proporcje i wskazać, że jednak prokuratura jest instytucją, która też przyczynia się do, po pierwsze, odzyskiwania mienia pochodzącego z przestępstw, po drugie, zabezpieczenia majątkowego na mieniu podejrzanych i sprawców przestępstw.

Jeżeli chodzi o wydatki majątkowe, to te wydatki zamknęły się kwotą 235 856 tys. zł, co stanowiło 11,08% wszystkich wydatków w budżecie prokuratury. Wzrost tych wydatków był spowodowany głównie zmianami w ustawie budżetowej w listopadzie 2017 roku, gdzie udało się uzyskać poprzez przesunięcie z budżetu sądownictwa na rzecz prokuratury dodatkowe środki na inwestycje. Zresztą było to związane z możliwością, za co bardzo dziękuję państwu posłom, zakupu budynku na siedzibę Prokuratury Krajowej, bo w historii prokuratura najwyższego szczebla do tej pory nie miała własnego budynku, a to przedsięwzięcie w błyskawicznym co prawda tempie zostało przeprowadzone. Cała transakcja była badana przez Najwyższą Izbę Kontroli i tu nie było żadnych wątpliwości co do jej przebiegu. Udało się to przeprowadzić w poprzednim roku budżetowym bez potrzeby blokowania tych środków, więc chciałabym przy okazji wszystkim państwu posłom podziękować za tę zmianę.

Realizujemy również unijne projekty. Chcielibyśmy, żeby te wydatki, ten procent realizacji wydatków w ramach środków unijnych był lepszy. Muszę powiedzieć przy okazji, skąd nasza ogromna bolączka niewydatkowania tych środków. Otóż chodzi o ustawę o zamówieniach publicznych, głównie tryb odwoławczy. Mamy ogromne trudności z rozstrzygnięciem przetargów z odwołaniami do KIO i niestety procedury przetargowe się przeciągają. Mam nadzieję, że po wdrożonych działaniach naprawczych w ramach projektu, w tym roku zgodnie z budżetem tych projektów, zostaną one w lepszym stopniu zrealizowane. Sądząc po przebiegu tych przetargów w tym roku jest na to duża szansa.

To by było tyle. Na koniec chciałam powiedzieć, że Najwyższa Izba Kontroli, jak również Biuro Analiz Sejmowych pozytywnie zaopiniowało realizację budżetu przez powszechne jednostki organizacyjne prokuratury i chciałam uprzejmie prosić Wysoką Komisję również o pozytywną ocenę realizacji tych wydatków w ramach budżetu części 88. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Dziękuje bardzo, pani prokurator. Obecnie poproszę panią koreferent, panią poseł Barbarę Chrobak.

Poseł Barbara Chrobak (Kukiz15):

Dziękuję. Panie przewodniczący, pani prokurator, Wysoka Komisjo. Wykonanie budżetu prokuratury w 2017 roku w zakresie części 88. W sprawozdaniu zawarto informację o wzroście wynagrodzeń urzędników na poziomie 2,34%, a przy uwzględnieniu dodatkowego wynagrodzenia rocznego o 2,79%. Mamy też informację o przyznaniu dodatkowej kwoty 1,3% w wysokości funduszu wynagrodzeń w 2017 roku, co stanowiło kwotę 4944 tys. zł. Moje pytanie dotyczy też wydatkowania tej kwoty, w szczególności proszę o informację, w których jednostkach na terenie kraju podwyższono wynagrodzenia o ten wskaźnik, a w których nie, bo z moich informacji wynika, że nie we wszystkich prokuraturach podniesiono to wynagrodzenie o ten wskaźnik. Dlaczego się tak stało, dlaczego brakuje na tym polu jednolitości…

Przewodniczący poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Pani poseł, ale na razie nie jesteśmy w dyskusji, na razie nie pytania, tylko proszę koreferat. Syntetycznie tak, bo mamy mało czasu.

Poseł Barbara Chrobak (Kukiz15):

Dobrze, dobrze, syntetycznie. Chciałabym proszę państwa przy tej okazji też powiedzieć kilka zdań o dramatycznej sytuacji płacowej pracowników sekretariatów prokuratury, dotyczy to również pracowników sądów. Mamy ogromny problem odejść z tego korpusu. Nie jest to dziwne, bo kiedyś wyśmiewano się, że Biedronki płacą więcej i proszę z tego miejsca prokuratora generalnego o dane dotyczące odejść w ostatnich latach, bo ten problem został już zdiagnozowany w sądach, a teraz pora na prokuraturę. Chciałabym też wyraźnie podziękować za starania ministra sprawiedliwości i prokuratora generalnego i prokuratora krajowego, którzy intensywnie zabiegają o zmianę sytuacji finansowej pracowników prokuratury i sądownictwa. Nie chodzi tu bynajmniej o prokuratorów czy sędziów, ale o cały personel wspomagający pracę, urzędników zatrudnionych w sekretariatach, pracowników obsługi, asystentów, analityków, informatyków. Jest to korpus urzędniczy, którego sytuację finansową dostrzegła już Komisja Sprawiedliwości w poprzedniej kadencji wydając dezyderat, w kwietniu 2013 roku, w którym stwierdziła, że poziom wynagrodzeń w tej grupie nie odpowiada zakresowi obowiązków i odpowiedzialności i nie przystaje do godności sprawowanego urzędu. Pomimo tego dezyderatu poprzednia koalicja rządząca nie zrobiła nic, aby tę sytuację zmienić. Mało tego, płace pracowników prokuratury pozostawały zamrożone w latach 2009–2015, włączywszy w to ostatnie dwa lata poziom inflacji wyniósł około 20%, dlatego 10% podwyżki, które miały miejsce 2016 roku nawet nie zrekompensowały w połowie spadku siły nabywczej płac pracowników zatrudnionych w prokuraturze, jak również w sądach. Te podwyżki, trzeba powiedzieć to wyraźnie, jest to w dużej mierze zasługa ministra sprawiedliwości i pierwszego zastępcy, prokuratora krajowego. Płace pracowników, w tym wieloletnich, zatrudnionych w 357 prokuraturach rejonowych kształtują się obecnie na poziomie około 1900 zł netto, niewiele wyższe wynagrodzenie mamy na wyższych szczeblach, zwłaszcza w 45 prokuraturach okręgowych. Te wynagrodzenia przestały być nawet w niewielkim stopniu konkurencyjne w relacji do sytuacji na rynku pracy. Lepsze oferty mają w tym momencie niegdyś uważane za ekonomiczne dno tego rynku popularne sieci handlowe. Wśród kadry urzędniczej prokuratury i sądów obserwuje się coraz bardziej dynamiczny proces odejść. Dotyczy to zwłaszcza osób młodych, których staż pracy jest krótki. Przychodzą do tej służby na kilkanaście lub kilka miesięcy, zdobywają doświadczenie, aby znaleźć zatrudnienie gdzie indziej. W służbie pozostają pracownicy o dłuższym stażu pracy, którzy stopniowo odchodzą na emerytury. W perspektywie najbliższych lat może to spowodować ogromną lukę kadrową, której nikt w perspektywie nie wypełni, bo już dziś nie ma chętnych do pracy w prokuraturze czy sądach za takie wynagrodzenia. Paradoksem jest, Wysoka Komisjo, że katastrofalnej sytuacji płacowej pracowników prokuratury i sądownictwa towarzyszą z jednej strony poważne reformy ustrojowe i zmiany organizacyjne, z drugiej zaś bardzo dobra kondycja finansów państwa.

Zaryzykuję stwierdzenie, że ta kondycja nie byłaby taka korzystna, gdyby nie działania kilku tysięcy prokuratorów wspomaganych właśnie przez ten korpus urzędniczy na przestrzeni ostatnich dwóch lat. Jeśli poszukujemy przykładów wzrostu ściągalności podatków, w tym podatku VAT, to bardzo wyraźnie trzeba powiedzieć, że jest to efekt działań nowo utworzonych pionów przestępczości finansowo-skarbowej, koordynowanych przez prokuratora krajowego. I tu, w tym miejscu gwarantuję panu premierowi Morawieckiemu, że są to inwestycje o najwyższej stopie zwrotu. Dziś z tej instytucji, przy tym poziomie płac nie będzie dało się jeszcze więcej wycisnąć dla Skarbu Państwa, a może wręcz nastąpić regres. Stąd mój apel o utrzymanie pozytywnych trendów, które zauważyliśmy w 2016 roku wobec wiecznie zamrożonych płac pracowników prokuratury i sądownictwa. To jest również warunek konieczny, by prokuratura nadal była kołem zamachowym korzystnej sytuacji budżetu państwa.

Aby to koło jednak kręciło się w następnych latach potrzebne są zmiany systemowe, takie jak zaproponował minister sprawiedliwości, prokurator generalny, kierując

do Rady Ministrów ustawę o modernizacji prokuratury. Prokuratura, jak żadna inna instytucja, czeka na tę ustawę po ośmiu latach wręcz finansowego gnębienia przez większość rządzących. Korzystając z okazji, już na koniec, że są tutaj osoby zainteresowane losem pracowników prokuratury, chciałabym zapytać: Co z projektem ustawy o modernizacji prokuratury? Gdzie ta ustawa utknęła, dlaczego projekt ministra Zbigniewa Ziobry został zablokowany? Jak to jest możliwe, że kooperanci prokuratury, służby, między innymi Policja, Służba Więzienna mają swoje ustawy modernizacyjne, a instytucja, która nadzoruje i koordynuje pracę służb, nie może się jej doczekać? Chciałabym również jeszcze w tym miejscu prosić Wysoką Komisję o zajęcie stanowiska w tej sprawie i składam wniosek do pana przewodniczącego o wydanie przez Komisję ponownego dezyderatu, który, jak już wspomniałam, był wydany wcześniej przez poprzednią partię rządzącą, o wydanie właśnie tego dezyderatu w sprawie sytuacji płacowej pracowników wymiaru sprawiedliwości i również w sprawie ustawy modernizacji prokuratury. Rekomenduję również przyjęcie budżetu w części 88 w przedłożonym kształcie.

Przewodniczący poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy pan dyrektor departamentu NIK, pan Marek Bieńkowski w tej sprawie? Proszę bardzo.

Dyrektor Departamentu Porządku i Bezpieczeństwa Wewnętrznego NIK Marek Bieńkowski:

Króciutko, pozytywna ocena, nie mamy uwag, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Minister finansów, przedstawiciel? Nie zabiera głosu. Otwieram dyskusję. Kto z państwa posłów chciał zabrać głos? Pan poseł Arkadiusz Myrcha.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Co prawda nie byłem od samego początku na wystąpieniu, więc jeżeli poruszę kwestię, o której pani dyrektor mówiła, to proszę faktycznie to wskazać i odnajdę to już w protokołach, natomiast chciałbym uzupełnić tylko informacje, których nie odnalazłem w sprawozdaniu przygotowanym przez Prokuraturę Krajową. One będą dotyczyły w szczególności systemu delegowania prokuratorów i wypłacanych z tego tytułu różnego rodzaju dodatków. W związku z tym mam pytanie: Jaki był stan wakatów w Prokuraturze Krajowej na koniec roku 2017? Ilu prokuratorów było delegowanych, czyli wypełniało obowiązki na zasadzie delegacji w 2017 roku, ze wskazaniem na Prokuraturę Krajową z jednej strony i na jednostki powszechne prokuratury w osobnej informacji? Jakie były wypłacane dodatki dla tychże prokuratorów, którzy wypełniali obowiązki w ramach delegacji? Mówię tu o dodatku funkcyjnym bądź dodatku specjalnym i prosiłbym te informację odrębnie, dla Prokuratury Krajowej i dla jednostek powszechnych prokuratury. I ostatnia prośba, jakie były wypłacane dodatki mieszkaniowe w 2017 roku, ze wskazaniem wysokości tego dodatku, jaka wówczas obowiązywała i ze wskazaniem ilu prokuratorów pobierało go w Prokuraturze Krajowej i ile w jednostkach powszechnych prokuratur niższego rzędu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, pani prokurator, jeżeli pani ma tutaj dane i dzisiaj może to przedstawić, jeżeli nie to na piśmie.

Zastępca prokuratora krajowego Agata Gałuszka-Górska:

Zaraz ja wszystko wyjaśnię. Panie przewodniczący, panie pośle, szanowna pani poseł, przede wszystkim chciałam podziękować pani poseł Barbarze Chrobak, która już od wielu lat podejmuje różne działania, w tym skuteczne, zmierzające do tego, aby poprawić sytuację urzędników i innych pracowników prokuratury. Pani poseł ma rację, że jeszcze przed nami daleka droga do tego, aby te zarobki w tej grupie urzędniczej stały się konkurencyjne, ale myślę, że warto te działania podjąć. Pani poseł przy okazji przedstawiania sprawozdania do sprawozdania prokuratury pytała o kwestię podziału tych środków, które zostały uzyskane staraniami kierownictwa prokuratury w budżecie prokuratury na urzędników i innych pracowników. Otóż każda złotówka, każdy procent,

który został przyznany, został przeznaczony na ten cel, ale nie udało się przeprowadzić tego, przynajmniej w ubiegłym roku, w taki sposób, że każdy urzędnik i inny pracownik dostał tę wnioskowaną kwotę procentowo dodatku. Otóż dlatego, że mieliśmy gros pracowników, głównie innych pracowników, którzy nie spełnili wymogu minimalnego wynagrodzenia i nie otrzymaliśmy dodatkowych środków, żeby to sfinansować. Stąd w pierwszej kolejności z tych środków, przeznaczonych dla urzędników i innych pracowników musieliśmy wypełnić tę dziurę, ten niedobór budżetowy. Więc to była pierwsza kolejność, a w dalszej kolejności przekazaliśmy, jeżeli chodzi o podległe jednostki, wszystkim równą kwotę, odpowiadającą liczbie urzędników i innych pracowników, ale to już poszczególny dysponent trzeciego stopnia decydował o tym, jak konkretnie tę kwotę podzielić, mając na uwadze te wydatki, też na urzędników i innych pracowników, które musiał z tej kwoty wydatkować w pierwszej kolejności. Tak że tutaj niestety dyscyplina budżetowa i zobowiązania pracodawcy zmusiły nas do tego, że nie dało się tego podzielić, jak byśmy rzeczywiście chcieli.

Przy okazji ustawa o modernizacji prokuratury. Prokuratura, współdziałając z Ministerstwem Sprawiedliwości, przygotowała projekt ustawy o ustanowieniu programu modernizacji powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury na lata 2019–2023. Przewiduje on wydatki głównie inwestycyjne, wydatki na termoizolację budynków prokuratury, wydatki na informatyzację prokuratury, ale również wydatki związane z wynagrodzeniami urzędników. Plan był taki, żeby sukcesywnie, rokrocznie była ustalona według tego programu już konkretna kwota podwyższenia wynagrodzenia w tej grupie pracowników. Jesteśmy na etapie uzgadniania tego. Tu może przedstawiciele Ministerstwa Finansów by się wypowiedzieli, bo sprawa nie została skierowana do Komitetu Stałego Rady Ministrów z powodu rozpoznawania uwag Ministerstwa Finansów, które głównie dotyczyły kwestii właśnie podwyżek, negatywne uwagi urzędników i innych pracowników. To w zakresie tej ustawy. Apelowałabym w imieniu prokuratury i podległych sobie prokuratorów, urzędników i innych pracowników, aby panowie, państwo posłowie pochylili się pozytywnie nad tym projektem, jeżeli taki projekt będzie rozpoznawany w Sejmie.

Jeżeli chodzi o bardzo szczegółowe pytania pana posła, ja nie dysponuję takimi szczegółowymi danymi w zakresie liczby delegowanych, mogę tylko powiedzieć w ten sposób, że przepisy ustawy – Prawo o prokuraturze przewidują delegowanie prokuratorów do wyższych i niższych jednostek organizacyjnych prokuratury, z tytułu delegowania przysługuje…

Przewodniczący poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Pani prokurator, to dziękujemy, to pani na piśmie przedstawi posłowi, bo musimy już kończyć. Mieliśmy czas tylko do godziny 14.00, a już jesteśmy po czasie i już przychodzą członkowie innej komisji.

Zastępca prokuratora krajowego Agata Gałuszka-Górska:

Jeżeli pan przewodniczący Komisji mnie zobowiąże do tego, żeby prokuratura udzieliła…

Przewodniczący poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Tak, bardzo proszę, żeby na piśmie panu…

Zastępca prokuratora krajowego Agata Gałuszka-Górska:

Dobrze, to oczywiście zostanie przedstawione na ręce pana przewodniczącego…

Przewodniczący poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

A prosilibyśmy też dla naszej Komisji, bo też byłaby przydatna taka informacja.

Zastępca prokuratora krajowego Agata Gałuszka-Górska:

Tak, tak. Na ręce pana przewodniczącego i do wiadomości pana posła.

Przewodniczący poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

I dla pana posła, który wyszedł z takim wnioskiem. Zamykam dyskusję. Czy jest sprzeciw co do pozytywnego zaopiniowania wykonania budżetu państwa w części 88? Pan

by chciał głosować. Czyli składa pan sprzeciw? To w takim razie proszę o przegłosowanie tej części.

Kto z państwa jest za pozytywnym zaopiniowaniem? Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto wstrzymał się od głosu? Dziękuję. Poproszę o wyniki.

Za pozytywnym zaopiniowaniem głosowało 10 posłów, 1 osoba była przeciw, 4 wstrzymało się od głosu. Stwierdzam, że Komisja pozytywnie zaopiniowała wykonanie budżetu w części 88 – Jednostki organizacyjne prokuratury.

Proszę państwa, jeżeli chodzi o część 83 i 85, tę poprzednią, gdzie nie było uwag, nie było sprzeciwu, to przyjmujemy, że jest pozytywnie i pozostaje nam wyznaczenie posła sprawozdawcy. Szanowna Komisjo, jest już wieloletnią tradycją, wielokadencyjną nawet bym powiedział, że pani poseł Zofia Czernow reprezentuje Komisję Sprawiedliwości i Praw Człowieka później w Komisji Finansów Publicznych. Mam propozycję, żeby pani poseł nas reprezentowała jako przedstawiciel. Pani się zgadza. Komisja również się zgadza. Dziękuję bardzo. Dziękuję wszystkim, zwłaszcza tym, którzy byli najdłużej, bo musieli czekać od dziewiątej, wszystkim zaproszonym gościom.

Zamykam posiedzenie Komisji.